Nr 122. Kraków, 31 Maja — Niedziela. Rok 1885.

CZAS

„Czas“ wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Oddzielne Nra *Czasu*, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na cały rok	na kwartał	na 1 miesiąc
Pocztą w państwie Austryackiem	24 złr.	6 złr.	2 złr. 50 c.
„ „ Niemieckiem	28 złr.	7 złr.	3 złr.
„ do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi innych państw należących do związku pocztowego	32 złr.	8 złr.	3 złr.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego dnia w miesiącu. — **Listy** z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Czasu* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się.
Rękopismów nadsyłanych nie zwraca się.

Prenumeratę przyjmują:
Administracya „CZASU“ w **Krakowie** i urzędy pocztowe. **Miejscową prenumeratę** księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, handel Z. Skalskiego w Sukiennicach, biuro dzienników i ogłoszeń E. Silbersteina w hotelu Saskim, handel Bajera przy ulicy Grodzkiej, trafika Kuklińskiego w Sukiennicach. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petitowym) za pierwszy raz 10 cent., za każdy następny po 5 cent. — **Nadesłane** (na 3 stronie dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 cent. za każdy raz. — **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: **we Lwowie** Ajencya „CZASU“ w głównym składzie tytoniu Nr. II przy ul. Trybunalskiej L. 4; **w Paryżu** wyłącznie p. Adam, Rue Clément 4; (prenumeratę p. W. Raczkowski, Faubourg Poissonière 33); **w Wiedniu** pp. Haassenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik, Stubenbastei Nr. 2, R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), H. Schalek, M. Dukes, M. Stern, tylko prenumeratę pp. H. Goldschmidt & C., w Frankfurcie n. M. G. L. Daube & C.
W Warszawie przyjmują ogłoszenia pp. Reichman i Frendler, biuro ogłoszeń przy ul. Senatorskiej.

Ogłoszenie przedpłaty.

Z przesyłką pocztową w państwie Austryackiem na Czerwiec . . złr. 2·50
Od 1 Czerwca do końca Września złr. 8·—
Z przesyłką pocztową w państwie Niemieckiem na Czerwiec . . . 6 marek
Od 1 Czerwca do końca Września 20 „

Prenumerata liczy się tylko od pierwszego do ostatniego dnia w miesiącu.

Przegląd Polityczny.

Kraków 30 maja.

Dokładny rezultat dokonanych przedwczoraj wyborów z kuryi mniejszych posiadłości w Austryi górnej, Tyrolu, Vorarlbergu i Krainy, podajemy poniżej pod rubryką „wybory.“ Wczoraj odbywały się wybory z kuryi mniejszych własności Bukowiny, Gorycyi i Istryi, tudzież z pierwszego ciała wyborczego w Tryeście. Jakkolwiek ostateczny rezultat tych wyborów ze wszystkich okręgów do tej chwili nam nie wiadomy, to jednak z tego, co podają ostatnie telegramy dzienników wiedeńskich, widzimy, iż liberalni ponieśli na Bukowinie dotkliwą klęskę. W okręgu bowiem Czerniowce-Storożyńce-Seret przeszedł narodowo-konserwatywny Rumun Jan Lupul, przeciw dotychczasowemu posłowi Tomaszczukowi; w okręgu Radowce-Solka Gurahumora-Kimpolung, został jednomyślnie wybrany minister handlu baron Pino; w okręgu Kocmań-Wyżnica zapewniony jest ponowny wybór dotychczasowego posła Zotty; w Tryeście przeszedł kandydat partyi austryackiej Rafał Luzzato przeciw kandydatowi lewicy Stalitzowi. Z innych okręgów rezultat wyborów jeszcze niewiadomy. Zdaje się atoli, że w Gorycyi przejdzie Tonkli, w Gradysce stoczy się walka między konserwatywno-włoskim posłem Valussi, a liberalnym kandydatem Vincentinim, a w Istryi zostaną prawdopodobnie wybrani ponownie Franceschi i Vitezicz.

W dniu dzisiejszym wybierają miasta w Tyrolu i Vorarlbergu.

Cesarz zamianował arcybiskupem Pragi biskupa hr. Schönborna.

Presse pisze: Zbliża się chwila rozpoczęcia rokowań ugodowych pomiędzy austryackim a węgierskim rządem. Wkrótce po ukończeniu wyborów do Rady państwa zostanie stanowczo ułożony program tych rokowań, dla którego referenci odnośnych ministerstw zebrali już potrzebny materyał. Zdaje się, że negocyacye rozpoczną się rokowaniami w sprawie odnowienia związku handlowego i cłowego. Oświadczenia, złożone przy różnych sposobnościach przez węgierskich ministrów, przedewszystkiem zaś ostatnia mowa, wygłoszona przez ministra skarbu hr. Szaparego na bankiecie urządzonym w Peszcie na cześć przybyłych dla zwiedzenia wystawy węgierskiej gości czeskich, w której położył nacisk na potrzebę ekonomicznego zbliżenia się obu połów monarchii, uprawniają do nadziei, że Węgry pragną i dążą do osiągnięcia ugody na podstawie słusznego uwzględnienia interesów ekonomicznych Austryi. Nie da się zaprzeczyć, że polityka cłowa państwa niemieckiego przyczynia się potężnie do tego, iż naród węgierski, widząc się zagrożonym w swoich interesach ekonomicznych ze strony Niemiec, pragnie obecnie więcej niż kiedykolwiek ścieśnienia węzłów między obiema połowami państwa.

Wspólny minister skarbu p. Kallay wyjeżdża jutro do Bośni. P. minister ma przybyć 13 czerwca do Mostaru, w którym to dniu odbędzie się uroczyste otwarcie linii kolejowej Mostar-Metkowice.

Zapowiedziane przybycie do Berlina króla belgijskiego wstrzymała wiadomość o nagłem zasłabnięciu księcia Hohenzollerna Sigmaringen, teścia następcy tronu belgijskiego. W tych dniach wyjeżdżają do Brukselli dzieci hr. Flandryi do Sigmaringen, aby odwiedzić po raz ostatni dogorywającego dziadka.

O Roseberrym głoszą w Paryżu, że oprócz ogólnikowych zapewnień życzliwości dla Anglii, nie wywiózł z Berlina żadnej faktycznej koncesyi.

Podług najświeższych wiadomości, miała już nadejść do Londynu odpowiedź rosyjska, w sprawie granicy afgańskiej zupełnie zadawalniająca.

Nowy reprezentant Anglii w Konstantynopolu White wręczył w przeszłą sobotę Sułtanowi swe listy uwierzytelniające, i oświadczył zarazem, że Anglia zdecydowała się opuścić Suakim; wzywa więc Portę, aby tam wojska swe wysłała, w przeciwnym bowiem razie uda się z tem żądaniem do Włoch. Na to Porta dotąd nic jeszcze nie odpowiedziała. Dotychczasową taktyką Porty było odmawiać wszelkiego współdziałania w Sudanie, dopóki Anglia nie zezwoli na wysłanie także choćby małej liczby wojsk tureckich do Egiptu. Teraz jednak, wobec widoku, że uporem swym ułatwiłaby tylko Włochom spełnienie swych zamiarów, powinnaby przystać na zrobioną jej propozycyę. Włochy starają się temu ze swej strony zapobiedz, i zdaje się, że nagły wyjazd posła Corti pozostaje w związku z tą sprawą.

Raport p. Ferrari, który w misyi Włoch jeździł do króla abysyńskiego, donosi o miłem przyjęciu darów i przyjaznych wynurzeniach króla, ale nie wspomina o głównym przedmiocie misyi, czy Abysynia zezwoli na zajęcie Kerenu przez Włochy i na posuwanie się ztamtąd w głąb Sudanu.

Pokój z Chinami, jak donosi *Temps*, nie jest dotąd jeszcze stanowczo zawarty, i widoczną jest po stronie chińskiej dążność do przeciągania tej sprawy tak długo, jak tylko będzie można.

O Ferrym głoszą, że miał się udać z Włoch do Petersburga i przejechać przez Warszawę *incognito*. Podajemy to oczywiście jako pogłoskę, za której prawdziwość ręczyć nie możemy.

Polit. Corr. zwraca uwagę na świeże fakta dowodzące, że przez terytoryum tripolitańskie zaopatruje się Sudan w broń i amunicyę. Rozciąga się też na to terytoryum coraz bardziej agitacya wszczęta w Sudanie, tak że gdyby Włochom oddano w ręce sprawy sudańskie, umiałyby one niezadługo sięgnąć i do Tripolidy.

KORESPONDENCYA „CZASU.“

Wiedeń 29 maja.

(*S. K.*) Mówiąc w ostatnim liście o domniemanym wyniku wyborów, że — jakoś to będzie, nie całkiem wyraziłem się dokładnie. Raczej winienem był powiedzieć — jakoś to pójdzie.

Odcień między temi dwoma pokrewnemi hasłami, dwóch zbyt często do siebie podobnych spraw, ma przecież znaczenie niemałe, i określa też znaczne różnice położeń. Pierwsze hasło oznacza bezmyślność i bierność, drugie lekkomyślność, ale zarazem i żywotność; pierwsze lepiej stosuje się do tego, co było; drugie do tego, co jest jeszcze; oba jednak wyrażają położenia, które może są najistotniejszą, najgłębszą przyczyną pokrewieństwa z wyboru, jakie od niedawna powstało, położenia w odmiennych warunkach i z odmiennych przyczyn, oba jednak przymusowe.

W skomplikowanej naturą rzeczy, a zagmatwanej biegiem wypadków, okolicznościami i ludzkiemi wymysłami wewnętrznej sytuacyi monarchii austro-węgierskiej, jedynym programem prawdziwym, bo wykonalnym, *summum* dodatniej akcyi politycznej, może być tylko — jakoś to pójdzie! Kto rządzi z wiarą, że sprosta temu hasłu; kto umie odpowiedzieć mu należycie i każdorazowo urzeczywistnić je, ten przedstawia nietylko potrzebę chwili obecnej, ale także to, co wedle sił ludzkich w danych warunkach jest możliwem; po za tem bowiem otwiera się tylko wolne pole fantazyi, złudzeniom i niedościgniętym nadziejom, a może w ostatecznym wyniku chaosowi. Jakoś to pójdzie, zaś na razie załatwia wszystko, daje niezbędne każdemu organizmowi życie, pozwala przetrwać, nie przesądza przyszłości. Jakoś to pójdzie, umożebnia cyrkulacyę krwi, a chroni od gorączek, chorób zapalnych, apopleksyj lub suchót. Skład monarchii, różnorodność należących do niej czynników, ułatwia niezmiernie politykę z godłem — jakoś to pójdzie, dlatego może właśnie, że ona najlepiej temu składowi odpowiada.

Umiejętność używania i kierowania owemi czynnikami w celu prowadzenia owej polityki, jest w Austryi na dzisiaj prawdziwą sztuką rządzenia.— Kto ją w najwyższym posiada stopniu, ten najbardziej godzien trzymać ster spraw publicznych w ręku i ten zapewne długo jeszcze trzymać go będzie. Jeżeli prócz tego przedstawia on istotnie zacnie i bezwzględnie ideę dynastyczną, to jest ten punkt środkowy, około którego systematycznie odbywać się musi krążenie urzeczywistniające program — jakoś to pójdzie, to niezawodnie ma on najlepsze warunki trwałości, a zarazem okolicznościowej użyteczności dla państwa. Że prezes obecnego gabinetu jest uosobieniem tych zasad, myśli, zdolności i przymiotów, to po pięciu latach jego rządów nie ulega już wątpliwości. Dodajmy do tego, rzecz nie małej wagi dzisiaj, ze względu na wielką doniosłość w stosunkach państwowych osoby panującego Monarchy, na miłość prawdziwą, jaką ożywione są dla Niego ludy monarchii, iż w dynastycznych uczuciach i w oddaniu się im zupełnem hr. Taaffego, jest także bardzo wiele przywiązania osobistego i wyłącznego do panującego, że przytem jest zupełna zgodność zapatrywań i dążeń, a ocenimy istotną siłę prezesa gabinetu jako męża stanu kierującego i jego racyę bytu, a zarazem żywotność na teraz polityki — jakoś to pójdzie, która odpowiadając tradycyom domu Habsburgów, pozwala zarazem po tylu katastrofach i przejściach odetchnąć kosztem nieznużonej pracy i podziwienia godnej zapobiegliwości jej wykonawców. Ale zarazem zrozumiemy wiele objawów i rzeczy, które często wydawać się mogą dziwnemi a nawet fantasmagorycznemi, jakoby należącemi do dziedziny nieprawdopodobieństw.

Jak się raz doszło do przekonania, że najlepszym, bo jedynie możliwym celem jest, aby jakoś to szło, wtedy życzyć się musi przedewszystkiem, aby to poszło. Wtedy niknie znaczenie odcieni, słabną sympatye, tracą nieco na wartości zasady, a i maszyna wyborcza, stosując się do ogólnego programu, pomyślne wyda dla systemu skutki, byle — jakoś to poszło.

Ze zaś maszyna wyborcza, nawet dzisiejsza, zwłaszcza po jej naprawie, pozostawiona sama sobie, lub zlekka kierowana o tyle aby nie zbaczała zbytecznie w lewo, wydać musi skutki odpowiednie naturze rzeczy, to jest: wytworzyć reprezentacyę, w której wszystkie różnorodne czynniki i żywioły w skład monarchii wchodzące zasiąść muszą, a ich obecność nietylko ułatwia, ale zabezpiecza najzupełniej politykę: jakoś to pójdzie, zatem nic dziwnego, że Rząd obecny z pewnym spokojem, który może się wydać obojętnością, zapatruje się na sprawę wyborów i oczekuje ich ostatecznego skutku, a zarazem drapuje się w piękną togę bezstronności, wobec cierpień, krzyków, boleści, lub zawodów, stronnictw, odcieni i osobistych aspiracyj.

Pokazuje się z tego, że to, co na początku mogło się wydawać lekkomyślnością w owem przytoczonem tylokrotnie haśle, jest po prostu polityczną filozofią, opartą na doświadczeniu i znajomości gruntownej stosunków, że nareszcie to hasło pomimo swej nieco burszowskiej formy, jest wyrazem jedynej austryackiej syntezy, bo idei dynastycznej i jedynej prawdy żywotnej, bo władzy i dążeń Monarchy.

System równouprawnienia, postawiony jako ideał ery dzisiejszej a zarazem uwzględnienie istotnych praw i potrzeb wszystkich żywiołów narodowych, zabezpiecza nierównie lepiej niż zasada przewagi jednego żywiołu, wykonanie programu: jakoś to pójdzie, bo wprowadza w ruch taką ilość czynników, iż zawsze biegły strategik potrafi posuwając jeden lub drugi żywioł naprzód, lub przeciwstawiając je sobie, zapewnić regularne krążenie, czyli potrzebny bieg wypadków i obrot rzeczy dla państwa. A gra ta wysoce do pewnego stopnia umiejętna, nie jest bynajmniej hazardowną.— Z przyczyn wyżej kilkakrotnie dotkniętych, z przyczyn dla których polityka, jakoś to pójdzie, tak dobrze i wygodnie stosuje do warunków bytu monarchii; państwu ostatecznie nigdy z wewnątrz nie grozi i grozić nie może stanowcze, zabójcze niebezpieczeństwo. Wszystkie choroby wewnętrzne tem, że są chronicznemi, ani gwałtownemi, ani śmiertelnemi nie są.

Każda z nich mniej więcej dopiero przybierając charakter zewnętrzny, rośnie w znaczeniu i doniosłości, ale zarazem potęgują się niebezpieczeństwa każdej z nich. To też każda sprawa wewnętrzna wtedy tylko może wywołać wielkie zmiany, wielkie zdobycze, wielkie postępy, lub wielkie klęski i katastrofy, jeżeli użytąby była na zewnątrz lub z zewnątrz. Wewnątrz tyle jest spraw narodowościowych i tak dalece jedne równoważą drugie, że żadna z nich zosobna programową być nie może; niektóre zaś w połączeniu z zewnętrznemi stosunkami, dopiero takiemi staćby się mogły.

Że jednak dziś ani po temu okoliczności, ani warunki, ani może i ludzie, zatem — jakoś to pójdzie wewnątrz, wystarcza — a przegrać nie może. Dlatego pomimo często odmiennych pozorów, polityka wewnętrzna, jak na teraz, jest sobie spokojną partyą whista, w której nikt majątku nie przegra, a jej najgwałtowniejsze epizody są burzami w szklance wody, kiedy nie są sprzeczką onych safandułów pana Sardou. — I najlepszym dowodem prawdy tego, co mówię, obecna akcya wyborcza; widać wśród niej gdzieniegdzie rozdrażnienie, nigdzie prawdziwych wielkich namiętności; słyszeć się dają znane i przeżyte formułki, ale nie wielkie hasła; jest ruch mechaniczny, niema prawdziwego wiru; agitacyi brak ducha, słowem wybory odbywają się w sposób banalny, a ktoby jeszcze liczył na niespodzianki, ten zdaje mi się, pomyliłby się.

Niespodzianek nie będzie, bo bądź co bądź zawsze — jakoś to pójdzie.

Że taki przebieg wyborów, że taki obrót rzeczy odpowiada potrzebom higienicznym dzisiejszego organizmu państwowego i jego zdrowiu, to jest niezawodnem, i że do tego doprowadziły rządy hr. Taaffego, to jest ich zasługą. Że nikt za tych rządów, kto sam nie zechce, pokrzywdzonym nie będzie, to nie ulega wątpliwości, bo to nie tylko odpowiada zamiarom i uczciwości obecnego rządu, ale także jest koniecznym dla niego środkiem rządzenia w myśl hasła. W tym stanie rzeczy byle żywioły narodowe nie wywoływały trudności, kłopotów lub zawikłań zewnętrznych w odśrodkowym czy każdym innym kierunku, byle większość reprezentacyi zapewniała potrzeby państwa, rząd i system nie mogą ani z wszystkiemi żywiołami narodowemi, ani z każdym z nich z osobna wejść w poważną, a w następstwach pożałowania godną kolizyę bo — jakoś to pójdzie! A zatem niech idzie, dopóki to jakoś pójdzie, bo przecież to zawsze jeszcze i lepsze i wyższe, niż — jakoś to będzie!

W ministerstwie spraw wewnętrznych mówią, że dotychczasowy przebieg wyborów najzupełniej odpowiada przewidywaniom i obliczeniom.

Misya lorda Rosebery miała mieć na celu szczere przedstawienie kanclerzowi niemieckiemu ostatecznych zamiarów Anglii co do Egiptu a zarazem nieco naiwną chęć usłyszenia z ust jego ostatniego w tej sprawie słowa. Oczywiście, że tajemnica pokrywa dotąd ostateczny skutek misyi przyjaciela p. Gladstona; mniemają, że objawi się on w naradach konferencyi nad zneutralizowaniem kanału Sueskiego. Dyplomacya, zwłaszcza tutejsza, zwraca nieco uwagę, na nowy sposób załatwiania spraw bieżących między Anglią i Niemcami nie na zwykłej drodze dyplomatycznej, lecz za pomocą częstego wysyłania powierników i nadzwyczajnych pośredników.

Naj. Pan postanowieniem z dnia 23 maja zamianował konceptowego aspiranta Jarosława hr. Wiśniewskiego bezpłatnym *attaché* poselstwa.

Wybory.

Komitet centralny przedwyborczy dla zachodniej części Galicyi i W. Ks. Krakowskiego na posiedzeniu w d. 29 maja powziął ostatecznie uchwały co do kandydatur w dwóch okręgach wyborczych: łańcucko-niżańskim i krakowsko-chrzanowsko-wielickim, względem których postanowienia były zawieszone. Delegat komitetu cent. hr. Artur Potocki przedstawił w imieniu swoim i drugiego delegata bar. Tadeusza Horocha stan rzeczy w okręgu wyborczym łańcucko-niżańskim: pomimo wszelkich usiłowań niezgodziły się oba komitety powiatowe w tym okręgu na jednego kandydata; komitet łańcucki uchwalił jednomyślnie pozostać przy przyjętej przez siebie kandydaturze p. Antoniego Oborskiego, dotychczasowego posła z tegoż okręgu wyborczego i takową do zatwierdzenia przedstawił; a komitet powiatowy niżański trwa przy kandydaturze hr. Ferdynanda Hompescha. Komitet centralny zatwierdził kandydaturę p. Antoniego Oborskiego, i o zatwierdzeniu tej kan-

---

LEON XIII
wobec nauki i cywilizacyi.

Pismo Leona XIII do kardynała-wikarego, które w wiernym przekładzie zamieściliśmy wczoraj, zaliczy historya niezawodnie do najznamienitszych dokumentów w dziejach cywilizacyi naszego wieku. Znaczenie dokumentów tego rodzaju mierzy się treścią a zarazem potęgą i rozległością wpływu, jakiego się po nich można spodziewać; w tym akcie zaś oba czynniki składają się na to, iż go podnoszą do znaczenia wyjątkowego.

Czem jest wykształcenie duchowieństwa dla całej społeczności chrześcijańskiej, dla jej najwyższych interesów religijnych i moralnych, dla utrzymania i ożywienia wiary, to stwierdza dowodnie najklasyczniejszy świadek: cały ciąg dziewiętnastowiekowej historyi Kościoła; nikt jednak tej prawdy nie wyraził tak jasno, z tak przekonywającą siłą i z większą stanowczością, jak Leon XIII w ostatniem swojem piśmie. Stwierdzając stanowczo, że kapłan wówczas tylko spełnić może godnie swoje zadanie, jeżeli stoi na wysokości współczesnego wykształcenia naukowego, Namiestnik Chrystusowy przemówił do stanu duchownego w imię najświętszego obowiązku, w imię najcięższej odpowiedzialności wobec zbawienia wiernych, jego pieczy powierzonych. I nie bez przyczyny wspomina Ojciec św. w swem piśmie Juliana Apostatę, który chrześcijanom odmawiał prawa do pielęgnowania nauki, mając na myśli Apostatów naszego czasu, tym samym środkiem zmierzających do podkopania wiary i osłabienia powagi Kościoła.

Pismo Leona XIII, nie poprzestając na zaznaczeniu zasadniczych myśli, zapowiada bliskie ich zastosowanie w seminaryum rzymskiem, tej od wieków głównej szkole duchownej chrześcijaństwa, a tem samem rzuca pełne znaczenia hasło, które po obu półkulach zabrzmi echem donośnem i w całym świecie katolickim, we wszystkich dyecezyach wyda bujne owoce.

Nie na tem jednak kończy się znaczenie tego aktu. Najpewniejszą rękojmią jego praktycznej skuteczności daje powodzenie, tych wszystkich usiłowań naukowych, którym do dziśdnia inicyatywa Leona XIII wytknęła drogę. Ale i po za sferą bezpośredniego zastosowania zawartych w tym dokumencie wskazówek, sama ich myśl zasadnicza ma znaczenie nieobliczonej wagi w szeregu aktów, któremi Papież Filozof uświetnia swój pontyfikat. Kiedy bowiem filozofia wskutek chorobliwej wybujałości swojej w początkach bieżącego stulecia zamierała obecnie — zdawało się — na uwiąd starczy, — kiedy umysłowość naszych czasów przybrała kierunek *par excellence* niefilozoficzny, grożący mimo jej gorączkowego rozwoju zabójczem dla samej nauki obniżeniem poziomu, — kiedy skutkiem nadużycia absolutu prąd intelektualny naszego czasu popadać począł w zgubny relatywizm, zatracający poczucie wszelkiej prawdy bezwzględnej i prowadzący do sceptycyzmu naukowego, który może zniweczyć zasadnicze warunki bytu każdej nauki: wówczas z stolicy Piotrowej padło potężne słowo, mające na celu rehabilitacyą filozofii i wskazujące jej drogę, gdzie najsnadniej może się odrodzić i uchronić od zboczeń, które ją do bankructwa przywiodły. A zdając sobie tak jasno sprawę z potrzeb umysłowości współczesnej, Leon XIII widział dokładnie, co we właściwym jej relatywizmie jest uprawnionem i w należnych granicach zdrowem, co zatem należy zachować i opieką osłonić. Widział, że nauka XIX wieku tracąc poczucie bezwzględnej prawdy, z tem większą gorliwością ubiega się za wykryciem prawdy względnej, takiej zwłaszcza, jaka pod rozmaitemi postaciami objawia się w historyi; że zrozpaczywszy niemal o zbadaniu istoty rzeczy na drodze filozoficznej, zwróciła się ku historycznej metodzie, ku śledzeniu początku rzeczy i ich rozwoju, w krytycznem rozpoznaniu genezy i ewolucyi upatrując klucz do zrozumienia zagadki; że kierunek współczesnej umysłowości, który potomność słusznie będzie mogła kiedyś nazwać historycznym, przywyka mierzyć wszystko historyczną miarą, jak tego najlepszym dowodem dzierżąca obecnie berło szkoła historyczna w prawie, w umiejętności języka, w naukach estetycznych, wszędzie, bo nawet i w przyrodniczych naukach, gdzie najmniej znaleść może uprawnionego gruntu. Rozpoznając w tym historycznym kącie widzenia charakterystyczne znamię współczesnej umysłowości, Leon XIII ujrzał w troskliwem pielęgnowaniu historycznych nauk dzielną dźwignię duchową, której działanie wobec intelektualnych potrzeb naszego wieku sięga pośrednio we wszystkie dziedziny ludzkiej wiedzy. Za inicyatywą w odrodzeniu filozofii poszły zatem, jako drugi etap w cywilizacyjnej misyi wielkiego papieża pamiętne akta, które dały tak silny popęd rozwojowi nauk historycznych w duchu chrześcijańskim: otwarcie watykańskiego archiwum, tej nieprzebranej kopalni do dziejów całego świata, inicyatywa w wydawnictwach historycznych, które już w tym krótkim czasie przyniosły tyle bogatych plonów, wreszcie otwarcie szkoły watykańskiej, mającej na celu przysposobienie pracowników, z umiejętną metodą historycznego badania obeznanych jak najdokładniej.

Ta troskliwa zaś opieka, jakiej Leon XIII użycza studyom filozoficznym i historycznym, jak jest wyrazem wysokiej mądrości, odgadującej żywotne potrzeby umysłu ludzkiego w naszym wieku, tak ma w pierwszym rzędzie na celu najwyższe dobro ludzkości, na którego straży z urzędu stoi Chrystusowy Namiestnik: utrzymanie wiary, jej utwierdzenie i ożywienie. Bo w szeregu umiejętności tym dwom naukom przedewszystkiem dostało się w udziele zadanie: stanowić wobec umysłu ludzkiego niezawodzący probierz Prawdy, złożonej w zasadach wiary, probierz, którego Kościół nie lęka się, ani lękać się niemoże, którego uprawnienie uznaje, znajdując w nim stwierdzenie, że jest tej Prawdy piastunem. Bez odnoszenia się do tego podwójnego probierza, umysł wykształcony nie łatwo się w wierze utrzyma, z niem tylko obronić się zdoła skutecznie pokusom przeczenia, z jego bussolą wypłynie najczęściej zwycięsko wśród nawałnicy zwątpienia i niepewności.

Filozofia, jeśli się tylko uchroni od zboczeń chorobliwych, a wskutek tego dla niej samej zabójczych, musi w każdym nieuprzedzonym umyśle pociągnąć ścisłą granicę między nieznanem a znanem, musi rozróżnić sferę, gdzie rozum ludzki ma wszelkie warunki skutecznego dociekania prawdy, gdzie zaś, pozostawiony sobie samemu zużywa się na spekulacye bezpłodne, a tem samem tylko błąd może rodzić; ona wreszcie, stojąc na straży przyrodzonych praw myślenia, wykrywa z nieubłaganą surowością błędy rozumowania, które najczęściej stają się powodem pozornych sprzeczności między wiedzą a wiarą.

Gdy zaś filozofia stwierdzi istnienie Boga jako postulat rozumu, gdy z pojęcia Najwyższej Istoty wyprowadzi logicznie konieczność objawienia, dalsze zadanie dostaje się w udziele historyi: ona wskazuje, gdzie szukać objawionej Prawdy. Ta nauka nawskróś chrześcijańska, która w chrześcijańskim świecie powstała i tylko w jego środowisku znajduje grunt dla siebie przyjazny, roztaczając wspaniały wątek dziejów ludzkości, wykazuje dowodnie, z jasnością, jakiej się nawet uprzedzony umysł niełatwo oprze, że ta Prawda jest Prawdą chrześcijańską i że Kościół katolicki jest jej piastunem. Kto zaprzątnięty jest wyłącznie szczegółowem badaniem, do tego óczówprzmień światła, bijący z nauki dziejów, może w całej jasności długo niedotrzeć, zanikając w zawiłym labiryncie surowych faktów, owych cząstek wielkiej całości; komu jednak danem było choćby raz wznieść się na pewien wzniesiony poziom, zkąd da się przejrzeć jaśniej większy tej całości obszar, ten zawsze — już to tylekroć stwierdziła historya historyi — albo ugiął się przed światłem Prawdy, jak protestanci Gfrörer lub Hurter, albo też służy jej bezwiednie i na włos niemal do niej się zbliża, jak niegdyś Roscoe, Prescott, dziś Ranke.

Tak więc te usilne starania Leona XIII o rozbudzenie studyów filozoficznych i historycznych łączą w sobie, jak każde mądre działanie w usłudze prawdziwej cywilizacyi, wzgląd na żywotne potrzeby umysłowości naszych czasów z troskliwością o dobro religii. Ale Papież-Filozof, nie poprzestając na tym silnym popędzie, który dał umiejętnym badaniom, widzi to jasno, jakich warunków potrzebuje prawda filozoficzna i historyczna, żeby jej wpływ nie zamknął się w ciasnem kole badaczy, żeby promienie jej z łatwością rozprzestrzeniły się jak najszerzej, czyniąc ze światła swojego dobro powszechne. Bacząc na to, w liście swoim ostatnim tak wybitny kładzie nacisk na wykształcenie literackie, na wysoką wartość formy, której żadna umiejętna praca nie może bezkarnie lekceważyć, jeżeli nie chce zrzec się z góry należnego sobie wpływu na umysły. I tu znowu podziw należy się mądrości Leona XIII, znamionującej tak głębokie zrozumienie potrzeb naszego zwłaszcza czasu. Bo jeśli w ogóle wszelka praca odpowiedzialną jest za to wobec swojego celu, jeśli zaniedba wyzyskania wszystkich godziwych a dzielnych środków, których użyć może skutecznie, to dziś szczególnie lekceważenie formy, szlachetnej i powabnej, zdobywającej sobie z łatwością przystęp do umysłów i biorącej je wstępnym bojem, poczytać należy za niedostatek znaczny, ciężący dość pospolicie na umysłowej produkcyi, która właśnie pracuje w usługach Prawdy, nie siejąc rozterki między wiarą a wiedzą. Kiedy fałsz i przeczenie tyle spustoszenia szerzy złudnym urokiem formy, szermierze Prawdy, w jej blask zapatrzeni, powagą treści przejęci, mało dbając o zewnętrzny jej wyraz, pozbawiają się najczęściej pierwszych warunków skutecznego działania, może nieraz dlatego, iż mniej się troszczą o osobiste powodzenie w literackich szrankach. Nic zatem nie było bardziej na czasie, jak zaznaczyć to tak stanowczo i wyraźnie, iż poza wszelkim względem osobistym, poza sferą miłości własnej i próżności autorskiej, sam cel, sama Prawda domaga się tego, aby jej ducha oblec w ciało jak najpiękniejsze, w którem jej blask zajaśnieć może dopiero w całej okazałości; nic nie było tak potrzebnem i uzasadnionem, jak przypomnieć, że najusilniejsza w tym względzie staranność jest tylko prostym obowiązkiem względem samej Prawdy, bo żaden mistrz nie zdobędzie się na formę, zupełnie godną tej treści, jaka się w Prawdzie zawiera. I tak znów to się stwierdza, że sam wzgląd na powodzenie Prawdy wzywa do wytrwałej pracy w służbie Piękna, a czyni to z surową groźbą, iż wszelka niewierność w tej służbie poczytaną będzie za grzech zaniedbania, którego sobie lekceważyć nie wolno, bo w nim tkwi ostatecznie obraza Tego, który jest źródłem Prawdy.

Stanisław Smolka.

(*Dokończenie nastąpi*).

dydatury zawiadomił natychmiast telegramami oba komitety powiatowe, wzywając je do jej popierania.

Następnie odczytano uchwałę powziętą w dniu 27 maja na zjeździe delegatów trzech komitetów powiatowych: krakowskiego, chrzanowskiego i wielickiego. Uchwała ta brzmiała: „Zjazd delegatów komitetów przedwyborczych powiatowych krakowskiego, chrzanowskiego i wielickiego, nie mogąc dojść do porozumienia co do osoby kandydata na posła do Rady państwa, pozostawia decyzyę między dwoma kandydatami: hr. Antonim Wodzickim i X. Dr Chotkowskim, profesorem uniwersytetu — komitetowi centralnemu, obowiązując się tego z kandydatów w każdym powiecie popierać, za którym się komitet centralny oświadczy.“ Delegaci komitetu cent. na ten zjazd pp. Henryk Kieszkowski i Fryderyk Zoll przedstawili bliżej stan rzeczy. Następnie wykazano dowodnie, że X. Władysław Chotkowski posiada tak czynne jak i bierne prawo wyborcze. Komitet centralny uchwalił zatwierdzić kandydaturę X. Chotkowskiego, profes. Uniw. Jagiell. i takową ogłosić. Poczem odczytano następujące pismo hr. Antoniego Wodzickiego, adresowane do przewodniczącego w Komitecie centralnym:

Jaśnie Wielmożny Panie!

Przed 10-ciu dniami postawił komitet przedwyborczy w Chrzanowie jednomyślnie kandydaturę moją na posła do Rady państwa z okręgu wyborczego gmin wiejskich Kraków-Chrzanów-Wieliczka, a komitet przedwyborczy krakowski również wszystkiemi głosami z wyjątkiem jednego, moją kandydaturę poparł. Uchwała ta upoważniła mnie do ubiegania się o mandat poselski.

W kilka dni potem na zjeździe trzech komitetów przedwyborczych w Krakowie poruszono kandydaturę X. Chotkowskiego, którą delegaci powiatu Wielickiego poparli. Dowiedziawszy się o tem, udałem się do X. Chotkowskiego, aby się z nim porozumieć, gdyż w żadnym razie nie chciałem występować przeciw kandydaturze tak poważnej i wywoływać agitacyę w mojem przekonaniu nader szkodliwą. Oświadczył mi X. Chotkowski, że kandydatury nie stawia, że nie życzy sobie być wybranym, bo ważne naukowe zajęcia go jeszcze od przyjęcia mandatu wstrzymują, a o ile sądzi, wybieralnym nie jest, i upoważnił mnie do powtórzenia tych słów jego.

Dzisiaj zaś widzę, że X. Chotkowski kandydaturę swą postawił, ja zaś, chcąc konsekwentnie działać, moją cofam.

Szanownym panom, którzy kandydaturę moją postawili i usilnie popierali, najserdeczniej dziękuję, lecz mając na względzie utrzymanie jedności i zgody między wyborcami gmin wiejskich i karność obywatelską, przeciw orzeczeniu komitetu centralnego występować nie mogę i nie chcę.

Proszę Szanownego Pana, abyś łaskawie zechciał niniejsze pismo podać do wiadomości członkom komitetu centralnego i publiczności przez ogłoszenie w dziennikach.

Proszę przyjąć i t. d.

Antoni Wodzicki.

Kraków, d. 29 maja 1885.

Pismo to hr. Wodzickiego przyjęli członkowie komitetu z powszechnem uznaniem i postanowiono spełnić życzenie piszącego, aby je ogłosić.

W dalszym ciągu posiedzenia Komitet centralny powziął wiadomość od swoich członków oraz z listów i telegramów nadesłanych, że w okręgach wyborczych: wadowicko-myślenickim, sandecko, nowotargsko-limanowsko-grybowskim i tarnowsko pilznieńsko-dąbrowskim, pojawiły się kandydatury pokątne, przeciwne kandydaturom przedstawionym przez komitety powiatowe a zatwierdzonym przez Komitet centralny, a za temi kandydaturami pokątnemi lub za kandydaturami publicznie cofniętemi agitują rozmaitymi sposobami. Komitet centralny postanowił wystąpić przeciw tym kandydaturom pokątnym.

Tarnów 29 maja.

We środę dnia 27 b.m. odbyło się tutaj posiedzenie komitetu przedwyborczego miejskiego; obecnych było 35 członków komitetu. Przy odbytem głosowaniu otrzymał p. Bronisław Trzaskowski, dyrektor gimnazyalny, 19 głosów; Dr Rutowski Tadeusz ze Lwowa 9 głosów, Dr Trybulec z Bochni 8 głosów; tak więc p. Trzaskowski otrzymał potrzebną większość. Życzyćby wypadało wyborcom miast Tarnowa i Bochni, by poszli za wynikiem głosowania komitetu przedwyborczego i mając wybierać między owymi trzema kandydatami, oddali swe głosy p. Trzaskowskiemu. P. Rutowski w swej programowej mowie na zgromadzeniu przedwyborczem, odbytem dnia 25 b. m. wypowiedział wprawdzie, że czuje się na wskroś Tarnowianinem, opisał wprawdzie bardzo ładnie, (ale bardzo — bardzo długo), prace swe na polu ekonomicznem — pomimo to jednak p. Rutowski powinien się wstrzymać z wszelką kandydaturą, czy to do Sejmu, czy do Rady państwa, aż do czasu, w którym nie będzie potrzebował tak długo mówić o swych zasługach i do nich się przyznawać, w którym one same za nim przemówią.

P. Trzaskowski od lat blisko 17-tu pracujący w Tarnowie, znany dobrze Tarnowianom ze swej wszechstronnej działalności, mający poza sobą życie, prawdziwą chlubę mu przynoszące, znający dobrze potrzeby miasta, bo się z niem zżył, mieszkając tu lat kilkanaście — ma wszelkie prawo śmiało wyciągnąć rękę po mandat poselski, który będzie umiał spełnić z godnością i sumiennością.

Co do agitacyi przedwyborczej, to ta u nas w pełnym toku; sejmiki, zgromadzenia pojedyńczych stronnictw prawie na porządku dziennym; nie brak nawet broszurki na temat wyborów, o tej jednak lepiej nie wspominać, w większej części brak jej po prostu przyzwoitości i nawet odrobiny rozsądku; złe to tylko światło rzuca na agitacyę, która się ima takich nieszlachetnych, a niestety dozwolonych środków.

Przemyśl 27 maja.

Quel embarras de richesse wołali mieszkańcy naszego grodu w kilku dniach ostatnich przed Zielonemi Świętami, dopytując się w przedwyborczym komitecie, o jaką literę wzbogacił ubiegły dzień alfabetyczny katalog kandydatów na krzesło poselskie okręgu miejskiego Przemyśl Gródek. Kandydatury z dniem każdym wyrastały bowiem jak grzyby po deszczu, a podobną obfitością ich nie wiem czy inny jaki okręg poszczycić się może. Zgłoszonych kandydatów było ośmiu, a to pp.: Harwota, prof. tutejszego gimnazyum; Hausera, sędziego powiatowego w Monasterzyskach i wieloletniego radnego Przemyśla; Hofmockla, radcy sądu krajowego ze Lwowa; znanego trybuna lwowskiego Niemczynowskiego; Dra Roszkowskiego, nadzw. prof. uniwersytetu lwowskiego, Zygmunta Sawczyńskiego, dyr. seminaryum nauczycielskiego we Lwowie i b. posła do Rady państwa, Smagłowskiego ze Lwowa i Wolskiego, notaryusza z Sieniawy. Oprócz tego kolportowano wieści, iż tutejszy adwokat Dr Łobaczewski zamierza również kandydować, a wieści te opierały się na wiadomościach umieszczanych w dziennikach wiedeńskich. Wspominano także, iż radca Wydziału krajowego p. Mochnacki będzie się ubiegał o nasz mandat poselski, lecz on oświadczył, iż nie zamierza tego.

Komitet przedwyborczy uchwalił wobec tak licznych kandydatur, iż tych jedynie kandydatów za takich uzna, którzy na walnem zebraniu wyborców w d. 24 b. m. osobiście staną i złożą wyznanie wiary politycznej. Zebranie to odbyło się w wyznaczonym terminie, t. j. w pierwszy dzień Zielonych Świąt, a udział w niem wzięło paruset wyborców i delegaci miasta Gródka. Przewodniczący komitetu burmistrz Dr Dworski, zagaił zebranie, oświadczając, iż p. Wolski cofnął swą kandydaturę, a taż z powodu niestawienia się p. Hofmockla, sama przez się upada, i zaprosił kandydatów, aby w alfabetycznym porządku występowali na mównicę.

Skutkiem tego pierwszym był p. Harwot, który głos zabrał. Wyborcy przemyscy nie byliby nic stracili, gdyby p. Harwot był ich zwolnił od wysłuchania ogólników naszpikowanych frazesami obliczonemi *ad captandam benevolentiam* nie inteligentnych wyborców. Jakiego rodzaju była jego mowa kandydacka, poznać można łatwo, gdy wspomniał, iż obiecywał takiego tylko członka delegacyj wspólnych wybierać, który będzie się domagał rozbrojenia Austryi, jednym zamachem znosił loteryą, podatki gruntowe i zarobkowe, tak dotkliwie gniotące biedniejszą klasę ludzi, zaprowadzał cła ochronne, uspakajał wyborców izraelickich, iż nie wstąpi do klubu antisemickiego, lecz przepomniał wspomnieć, czy wstąpi do klubu polskiego, co jest rzeczą ważną a wereszcie zapewniał, że popierać będzie wszystkie żądania Rusinów.

Mowę p. Harwota przyjęto zimno, a oklask próbowany przez kilku jego osobistych przyjaciół nie znalazł echa między wyborcami. Ponieważ jego mowa kandydacka nie wytrzymywała najpobłażliwszej krytyki i wywołała zdumienie, nie znalazł się zatem nikt, coby chciał był brać tę kandydaturę na seryo i interpelować kandydata, który może być dobrym nauczycielem, lecz na męża politycznego nie posiada jeszcze należytych warunków.

Drugi z rzędu kandydat p. Hauser w krótkiej i ciepłej mowie oświadczył, iż miał zamiar ofiarować swe usługi miastu, któremu już wiele lat służył, lecz przekonawszy się, że tu na kandydatach poważnych nie zbywa, nie chce spowodować rozstrzelenia głosów, zrzeka się zatem kandydatury. Mowę tę przyjęto za okazaną w niej lojalność mówcy hucznemi oklaskami.

P. Niemczynowski w długiej mowie nie rozwijał bynajmniej swego programu, lecz natomiast nużył słuchaczów objaśnianiem celów zjazdu rzemieślników i przemysłowców, odbytego na dniu 14 b. m. we Lwowie.

Ponieważ p. Niemczynowski i na prywatnie czynione mu pytanie dał odpowiedź, że w danych stosunkach w Przemyślu nie kandyduje, należy uważać jego kandydaturę za cofniętą.

Dr Roszkowski wstąpiwszy z kolei na estradę, miał długą mowę, dotykając najróżnorodniejszych przedmiotów, przyjąwszy za podstawę swego programu rezolucyę sejmową z r. 1868. Wprawdzie wybrany posłem wstąpi do Koła i przyrzeka zeń nie wystąpić, ale pragnie równocześnie rozszerzenia samodzielności pojedynczych członków Koła.

Świetnem było przemówienie następnego kandydata. Znany z wielkiej wymowy i w służbie publicznej osiwiały radca szkolny p. Sawczyński, nakreślił w krótkim zarysie swój polityczny program, dodając jednak, że najpiękniejszy program nie stanowi jeszcze niczego, gdyż przedewszystkiem należy się liczyć ze stosunkami, od których wykonanie programu zależy. Wspomniawszy o konfiguracyi większości parlamentarnej w ubiegłej kadencyi zauważył, iż najpiękniejszy sztandar programowy nic nie znaczy, skoro nie można, rozwinąwszy go, pójść przebojem i trzymać go w górę, lecz przeciwnie trzeba go niejednokrotnie zwinąć, aby się przecisnąć przez zwarte szeregi przeciwników. Następnie przechodząc do niektórych punktów programu rozwijanego przez poprzednich mówców, w sposób anegdotyczny i przekonywujący wykazał niemożebność występowania z takiemi żądaniami, jak rozbrojenie Austryi (poruszone przez p. Harwota) itp. W dalszym ciągu omawiał sprawy reformy wychowania, w jaskrawych barwach malował anomalią, iż ustawa o inspektorach szkolnych, sankcyonowana przez N. Pana, nie bywa wykonywaną, lecz omijaną, również jak sprawę szkół przemysłowych, reformę podatkową itd. W końcu powołał się na swą dotychczasową działalność.

Mowę jego przyjęto żywemi oklaskami, które następnie końca nie miały, gdy znany Krakowianom emerytowany proboszcz gr. kat. X. Czerlunczakiewicz zainterpelował kandydata, jak się zapatruje na sprawę zgody Rusinów z Polakami. „Zgodę Rusinów z Polakami przedstawiam ja w swej osobie — odpowiedział p. Sawczyński, wśród burzy oklasków — mój ojciec był Rusinem, a matka Polką, lecz przyznam, że długo nie wiedziałem, iż jest jakaś różnica między Rusinem a Polakiem. Mnie ochrzczono i wychowywano w obrządku ruskim, siostry szły za matką i były obrządku łacińskiego. Choć później dowiedziałem się, iż są ludzie, co robią różnice między obu obrządkami i między Polakami i Rusinami, przecież nigdy nie przyszło mi na myśl rzucić siostrze w oczy: Tyś Laszka! — ani też ona nie robi mi wyrzutów, żem Rusin. Co się tyczy żądań Rusinów, odpowiadam, że jestem za uwzględnieniem słusznych żądań Rusinów, dla których Welehrad jest na Morawie, a nie w Petersburgu.“

Po chwili czekania, aby oklaski, którym końca nie było, uciszyły się, przechodził kandydat szczegółowo znane żądanie Rusinów, dotyczące języka wykładowego ruskiego w jednem z gimnazyów we Lwowie, wykazując, iż jak w tym wypadku, tak i w wielu innych nie chodzi o sprawę, lecz o zrobienie hałasu. Nareszcie zakończył odpowiedzią na drugą, dość niezrozumiale postawioną interpelacyę tegoż samego interpelanta w sprawie hiperprodukcyi inteligencyi.

P. Smagłowski nie rozwijał programu politycznego, ani nie stawiał swej kandydatury, lecz mówił o ekonomii politycznej, *de omnibus rebus et quibusdam aliis*, aż znużeni słuchacze rozeszli się o godzinie 8½ wieczór. Zebranie trwało 4½ godziny, a nastrój jego poważny świadczył o przejęciu się ważnością wyborów.

Obecnie więc wielkie szanse wyboru ma p. Sawczyński.

Szala wyborów przechyli się stanowczo na posiedzeniu komitetu wyborczego w d. 31 b. m., a o rezultacie tego posiedzenia nie omieszkam Wam donieść.

Podobne skargi, jak wczoraj z powiatów sądeckiego, limanowskiego i grybowskiego, otrzymujemy z okręgu włościańskiego Tarnów-Pilzno-Dąbrowa. Wiadomo, że występowały tam dwie kandydatury prezesa Zawadzkiego i X. Kopycińskiego, pierwsza przeważyła i została potwierdzoną przez komitet centralny — X. Kopyciński oświadczył, że ustępuje poddając się orzeczeniu komitetu. Kapłan ten, który zyskał o tyle zaufanie ludu, że jest jego przedstawicielem w sejmie, obrał mniej właściwie obecną chwilę przedwyborczą do sprawozdania z czynności poselskich. Ubolewać należy, gdy duchowieństwo zużywa swój zbawienny wpływ na walki polityczne, zwłaszcza, gdy nie chodzi, jak tu, o obronę zasad wiary i interesa Kościoła nie są w grze. Boleśniejszem jeszcze, kiedy powstaje rozdział z powodu kandydatur poselskich między obywatelstwem wiejskiem a duchowieństwem. A spór ten nieuzasadniony różnicą przekonań w rzeczach wiary, występuje w sposób drażliwy, często osobisty wobec ludu.

Jeżeli codziennie niemal występujemy stanowczo przeciw wszelkim agitacyom pokątnym, prowadzonym dla egoistycznych widoków wbrew uchwalonym przez komitet centralny kandydaturom, to z drugiej strony musimy wziąć w obronę tych, których pewne dzienniki, stronniczą namiętnością powodowane, najniesłuszniej o rozbijanie solidarności i wysuwanie z umysłu kontrkandydatów posądzają. Takiej niesumiennej napaści dopuściła się wczoraj *N. Reforma*, mówiąc o „wprawnej ręce“, która ma podkopywać w okręgu myślenicko-wadowickim zatwierdzoną przez komitet centralny kandydaturę p. Popowskiego.

Wiemy o tem z pewnością, że na wczorajszem posiedzeniu komitetu centralnego stwierdzono, iż zachowanie się p. Dunina wobec kandydatury p. Popowskiego jest najlojalniejsze i że żadnych nie podejmuje agitacyj.

Ani p. Dunin, ani p. Popowski nie są osobistościami, któreby miały przeszłość polityczną, za któremiby stać mogło jakieś stronnictwo.

O p. Duninie wiemy tyle, że jest bardzo pożytecznym członkiem w Radzie powiatowej i mógł sobie z tej przyczyny zjednać pewien mir w Wadowickiem. P. Popowskiego znamy tylko z jego pism politycznych, niedawno wydanych.

Że w tych warunkach powstać mogą rozmaite pokątne kandydatury w powiecie jednym lub drugim, jest to rzeczą dosyć zwykłą, ale żeby z tej przyczyny w sposób potwarczy napadać z niepraktykowaną wściekłością na obywatela, który nic nie zawinił, i wciągać w grę całe stronnictwo polityczne, jest to taktyka, zasługująca na największe potępienie, gdyż ona wywołać może tylko oburzenie w powiatach, tą sprawą bezpośrednio dotkniętych, i przyczynić szans jakiemuś pokątnemu kandydatowi, który dla wszystkich najmniej byłby pożądanym.

W dniu dzisiejszym odbędzie się we Lwowie zgromadzenie przedwyborcze, na którem zostanie zdecydowanem, komu stolica kraju powierzy mandaty poselskie.

W celu porozumienia się co do wyboru posła do Rady państwa z kuryi wielkiej własności Lwów-Gródek, zwołał prezes Rady powiatowej lwowskiej p. Abrahamowicz zgromadzenie wyborców na d. 2 czerwca, na którem dotychczasowy poseł tego okręgu wyborczego p. Stanisław Starzyński złoży swe sprawozdanie poselskie.

Zgromadzenie wyborców większej posiadłości w okręgu Jaworów Mościska-Cieszanow odbędzie się jutro w Mościskach, a d. 5 czerwca w Jaworowie. Nie wątpimy iż w tym okręgu wyborczym utrzyma się poważna kandydatura zasłużonego i wysoce uzdolnionego posła p. Smarzewskiego.

Rezultat dokonanych przedwczoraj wyborów do Rady państwa w kuryi mniejszych posiadłości z Austryi górnej, Tyrolu, Vorarlbergu i Krainy, jest następujący:

Austrya górna. Linc: dotychczasowy poseł Jan Plass (klerykalny); Freistadt: dotychczasowy poseł hr. Brandis (klerykalny); Rohrbach: dotychczasowy poseł Franciszek Fischer (klerykalny); Schärding: dotychczasowy poseł Jan Zehetmayer (klerykalny); Ried: dotychczasowy poseł Doblhamer (klerykalny); Wels: Józef Wenger (klerykalny); Gmunden: Jan Rogl (klerykalny).

Tyrol. Insbruk: dotychczasowy poseł baron Ferdynand Sternbach (klerykalny); Schwatz: marszałek krajowy Dr Jan Rapp (klerykalny); Imst: dotychczasowy poseł msgr. Greuter (klerykalny); Bozen: Franciszek Zallinger (konserwatywny); Bruneck: dotychczasowy poseł Dr Kattrein (klerykalny); Trydent: Don Bazanella (klerykalno-narodowy); Cles: dotychczasowy poseł Dr Lorenzoni (narodowy); Roveredo: dotychczasowy poseł dziekan Gentilini (narodowo klerykalny).

Vorarlberg. Feldkirch: dotychczasowy poseł Jan Turnher (klerykalny); Bregencya: dotychczasowy poseł Oelz (klerykalny).

Kraina. Lublana: dotychczasowy poseł kanonik Klun (Słoweniec); Adelsberg: dotychczasowy poseł właściciel dóbr Adolf Obreza (Słoweniec); Krainburg: dotychczasowy poseł Karol hr. Hohenwart (konserwatywny); Rudolfswerth: dotychczasowy poseł burmistrz Wilhelm Pfeiffer (Słoweniec); Gottschee: radca sądu krajowego Jakób Hren (Słoweniec).

Sprawa Naumowicza.

Lwowskie *Słowo* z d. 27 maja, p. n.: „X. Naumowicz i jego apelacya“ umieszcza, co następuje: „X. Naumowiczowi doręczono wczoraj dekret *Congregationis de propaganda fide*, jako odpowiedź na znaną jego apelacyę. Kurya wymaga, aby X. Naumowicz zrzekł się wyrażonych w apelacyi zasad, a przyjął w całości dołączoną przy dekrecie, w języku łacińskim, *confessionem fidei*.

„W razie spełnienia przez X. Naumowicza rozkazu Kuryi rzymskiej, będzie mu zadana rekolekcya, poczem, po upływie pewnego czasu, powinien X. Naumowicz dać dowody, że się utwierdził w wierze katolickiej o tyle, iż może mu być powierzonem duszpasterstwo parafii. W przeciwnym zaś wypadku teraźniejsza suspensya jego zostanie ostatecznie zatwierdzoną i parafija odjętą.

„Z treści listu, wystosowanego przytem do X. Naumowicza przez X. Metropolitę, wynika, że w Rzymie nie uważają go jeszcze za ostatecznie usuniętego od zarządu parafiją w Skałacie. Tak też być powinno, ponieważ przed wyrokiem ostatniej instancyi, odjęcie temporaliów byłoby środkiem najzupełniej anormalnym, sprzeciwiającym się i świętym kanonom i prawom cywilnym. Tak więc *de jure* (tylko nie *de facto*) X. Naumowicz liczy się jeszcze parochem Skałackim, suspendowanym tylko *a sacris* do skończenia procesu, co też stwierdza się i tem, że z funduszu religijnego dotychczas nie wyznaczono mu *pensionem deficientum*, wiadomo zaś, że kapłan, nawet pozbawiony tego stanu, w moc prawa *tituli mensae* bez żadnego utrzymania pozostawionym być nie może, a wyznaczenie *pensionis deficientium* następuje po odjęciu parafii. X. Naumowiczowi na podpisanie dołączonego *confessionis fidei* pozostawiono miesiąc czasu.“

Dalej wywodzi *Słowo*, że Naumowicz nie powinien przyjąć konfesyi już dlatego samego, że napisana po łacinie i stwierdzać przez to nieograniczonej władzy Papieży nad Cerkwią wschodnią, a kończy organ schizmatycki lwowski uwagą: „że Naumowicza jedność z katolicyzmem dla kuryi rzymskiej zdaje się bardziej niewygodną, niż jego odeń odpadnięcie.“

Nie przeczymy *Słowu*, że zupełna i jawna apostazya jest dla Kościoła mniej szkodliwą, niż udana łączność i pozorne a obłudne ukorzenie się. Lubo więc Stolica Sta w swym dekrecie zostawia bramę otwartą przywódzcy propagandy schizmatyckiej w Galicyi do powrotu na łono Kościoła — stawia konieczne warunki, jak zwykle w podobnych razach Rękojmi zaś nie może dawać autor znanego aktu odszczepieństwa Hniliczan i ciągły turysta, podejmowany przez wszystkie prawosławne w Rosyi organa.

Królestwo Polskie.

Bank polski w Królestwie.

Jak wiadomo, sfery rządowe rosyjskie noszą się z myślą zniesienia Banku polskiego w Królestwie Polskiem, a ustanowienia w miejsce takowego w Warszawie filii Banku państwa, mającego swą siedzibę w Petersburgu.

Zamach ten, projektowany na jedną z najdawniejszych instytucyj polskich, instytucyj arcypożytecznych, które przemysłowi i handlowi krajowemu do ich rozwoju dzielnie dopomagały i dopomagają, nie potrzebuje komentarza. W zamiarze tym tkwi ta jedyna tylko myśl, która się uwydatnia we wszystkich działaniach rządu rosyjskiego, to jest niszczenia wszelkich śladów odrębności Kongresówki, choćby działanie to przyniosło największą szkodę nietylko Kongresówce, ale i Rosyi.

Obok tego projekt ten tem haniebniej się przedstawia, że Bank polski należy do instytucyj najwzorowiej prowadzonych, a podstawy jego, na jakich spoczywa, powinnyby raczej posłużyć do brania zeń wzoru, a nie chęci zniesienia go.

Nie inaczej też zapatrują się na tę sprawę *Petersburskie Wiedomosti*, radzące, aby, jeśli projekt ten zniesienia Banku polskiego ma przyjść do skutku, Bank państwa przejął się jego systemem i zasadami.

Oto — co pomieniony dziennik pisze:

„Jeżeli rzeczywiście, jak o tem były pogłoski, istnieje zamiar zwinięcia samoistnego Banku polskiego i zlania go z Bankiem państwa, to rozumieć to należy, jako objaw polityki administracyjnej, stosowanej w ostatnich czasach do gubernij nadwiślańskich.“

Bardzo ważna jednak kwestya nastręcza się petersburskiemu dziennikowi w formie zapytania, jakiego systemu trzymać się będą kierownicy przyszłego, złączonego państwowego Banku, czy tego, jakim się rządził dawny Bank polski, czy też systemu praktykowanego w Banku państwa?

„Między systemem przyjętym, jako zasada przez Bank polski i zasadą, jaką się rządzi Bank państwa, istnieje ogromna różnica. Bank polski zawsze uważał za swoją główną zasadę popieranie kredytem państwowym miejscowego przemysłu kopalnego i produkcyjnego, kiedy tymczasem Bank państwa przenosi swoją działalność prawie wyłącznie na pole potrzeb giełdy wartościowej.“

Petersb. Wied. przywodzą też parę cyfr porównawczych, wykazujących w praktyce różność operacyj przeważnie faworyzowanych przez obiedwie instytucye i w końcu stawiają taką konkluzyą:

„Zlanie Banku polskiego z państwowym z punktu widzenia narodowego przemysłu i narodowej pracy wydaje się pożądanem tylko w tym razie, jeżeli nie zostanie zaniechaną pożyteczna działalność pierwszej i najstarszej z naszych państwowych instytucyj krótko-terminowego kredytu, jeżeli Bank polski nie zarazi się od Banku państwa namiętnością spekulacyi giełdowej i jeżeli wszystkim jego filiom pozostawioną będzie możność, jak się to dotychczas praktykowało, dopomagania kredytem państwowym miejscowym siłom produkcyjnym.

„Jeszcze bardziej, rozumie się, byłoby pożądanem, aby Bank państwa wszedł na drogę otrzeźwienia, aby stanowczo przejął się systemem Banku polskiego, który tak wiele dokonał dla przemysłu krajowego, dzięki dawnej i umiejętnej troskliwości centralnej władzy państwowej i miejscowych działaczów o jego materyalny dobrobyt.“

Naturalnie po tem wszystkiem, co wypowiedziały *St. Pet. Wied.*, należałoby postawić jedyną konkluzyą, jaką prosta logika postawić nakazuje, to jest: „Pocóż znosić instytucyą dobrą, aby w miejsce jej stawiać wadliwą. Lepiej przeróbmy nasz Bank państwowy i oprzyjmy go na systemie, jakiego się trzyma Bank polski.“

Ale na tę jedynie logiczną konkluzyą *St. Pet. Wied.* się nie zdobyły. Panuje dziś w Rosyi takie rozdrażnienie, że zaledwie starczyło im odwagi na wypowiedzenie powyższych prawd natury krytycznej.

Ziemie Polskie.

Wydalania.

W Poznaniu w sobotę dwaj robotnicy jednej z tutejszych fabryk otrzymali rozkaz wydalenia się. Z Wągrowieckiego otrzymało takiż rozkaz dwóch urzędników gospodarczych, z których jeden jest żonaty i dzietny. W Chełmnie otrzymali rozkaz wyjazdu Dembicki, Ostrowski, weteran z roku 1831, oraz Raczyński. Z tych Dembicki, starzec 87 letni, mieszka już w Prusach zachodnich od lat 20 — żonaty, dzietny, a przytem mający w Chełmnie nieruchomość. Udał się z prośbą do landrata o cofnięcie rozkazu — z jakim jednak skutkiem, niewiadomo. Z Brodnicy piszą do *Gaz. Tor.*: „Dotychczas władze nasze przyjęły za zasadę, że ci wychodźcy rosyjscy, którzy przed rokiem 1843 tu zamieszkali, na podstawie ustawy z dnia 31 grudnia 1842 r. uważani być mają za pruskich poddanych. Zasadę tę wyższe władze uznały za błędną, a wskutek tego tutejsza landratura szuka synów wychodźców, którzy są w czynnej służbie wojskowej, albo w rezerwie i obronie krajowej, albo w marynarce, by wyjednać im uwolnienie ze służby. Pomiędzy tak zwanymi „polskimi zbiegami“ są i tacy, którzy mówią po niemiecku i mogą dostarczyć dowodu, że w ewangielickim kościele byli chrzczeni. Im doręczono także nakazy wyjścia.“

O ydalaniu wychodźców polskich z Górnego Szląska piszą do *Schlesische Ztg.*: „U nas na górnym Szląsku zawezwani zostali landraci do zdania swej opinii pod tym względem, czy przemysł Górnego Szląska ucierpi na wydaleniu polskich robotników. Dla tego na pewno przyjąć należy, że uwzględniane będą pewne żądania górnoszląskiego przemysłu nadgranicznego, o ile takowe nie sprzeciwiają się przedsięwziętym środkom przeciw polonizacyi górnego Szląska. Zatrudnieni na Górnym Szląsku robotnicy polscy będący poddanymi Rosyi, mogą być podzieleni na trzy kategorye, a mianowicie: 1) na takich, którzy tu stale osiedli i tu mieszkają; 2) na takich, którzy mają stałe mieszkanie za granicą, ale przez cały tydzień tu pracują i tylko w niedzielę i dni świąteczne idą do Królestwa; 3) na takich wreszcie, którzy codziennie przechodzą granicę i tylko za dnia bawią u nas dla pracy. Wydaleni będą prawdopodobnie tylko robotnicy pierwszej kategoryi a przemysł na tem nie ucierpi. Straty powstałyby przez wydalenie robotników drugiej kategoryi, a najbardziej zaszkodziłoby przemysłowi, gdyby zakazano przybywać do nas trzeciej kategoryi robotników, przechodzących codziennie granicę, bo znaczna ich liczba pracuje w tutejszych kopalniach i hutach. Wydalenie tych robotników zadałoby cios wielki kopalniom i w interesie przemysłu Górnego Szląska życzyćby należało, ażeby robotników drugiej i trzeciej kategoryi nie wydalano“. Wydalony z Prinzenthal(?) ślusarz Tomasz Walenczyk, już od 22 lat mieszka w Prusach, jak pisze *Ostdeutsche Presse*, a 17 lat w Prinzenthal. We czwartek przeszły wyjechał z żoną i dziećmi do Ameryki.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 30 maja.

Arcyksiążę Wilhelm, jeneralny inspektor artyleryi, przybył dzisiaj rano do Krakowa z Przemyśla i zajechał do hotelu „Victoria.“

— **Komenderujący jenerał** książę Wirtembergski przejechał wczoraj przez Kraków ze Lwowa do Prus.

— **W poniedziałek** o godzinie 6ej wieczorem w sali Rady miejskiej, jak donieśliśmy już, a o czem obecnie przypominamy, odbędzie się zgromadzenie wyborców m. Krakowa, na którem staną kandydaci do Rady państwa i złożą wyznanie swej wiary politycznej. Zgromadzenie to, jak wymaga interes ogólny, powinno być bardzo liczne, a do tego czytelników naszych a wyborców zachęcać nie potrzeba, wiedzą bowiem bardzo dobrze, iż spełnić należy w podobnej chwili zawsze obowiązek obywatelski.

— **Wybory** przewodniczącego i wydziału Towarzystwa oświaty ludowej odbędą się we środę 3 czerwca o godzinie 6 w sali radnej Magistratu.

— **Henryka Usarska**, żona radcy skarbowego, zmarła tu d. 29 b. m., przeżywszy lat 52. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę d. 31 b. m.

— **Stowarzyszenie** rękodzielników „Zgoda“ zapowiada plakatami, iż jutro w niedzielę urządza wycieczkę na Bielany i że na uczestników oczekiwać będą furmanki za rogatką Zwierzyniecką. Jutro też odbędzie się majówka weteranów wojskowych w parku na Woli, której szczegółowy a urozmaicony program już podaliśmy.

— **W Dzienniku Rozporządzeń** dla m. Krakowa (Nr. 10), który obecnie opuścił prasę, znajduje się między innemi wykaz majstrów, upoważnionych do wykonywania przemysłu tapicerskiego w Krakowie. Majstrami są: Bąkowski Tomasz, Bąkowski Michał, Bigoszewski Stanisław, Düntuch, Fijałkowski Zygm., Graff Wincenty, Gottlieb Adolf, Chomiak Ludwik, Hradecki Karol, Kaniowski Kazimierz, Kanapka Menasse, Nowicki Franciszek, Pieniążek Karol, Ruszkowski Konstanty, Stiglitz Chiel, Stiglitz Herman, Sperling Adolf, Weiser Juda, Wieczorkowski Leon, Wąsikiewicz Roman.

— **Otrzymujemy następujące pismo:**

Wyczytawszy w Nrze 113 *Czasu*, że obywatele Zwierzyńca pragną się dowiedzieć, w jakiem stadyum znajduje się sprawa umieszczenia tablicy pamiątkowej w kościele św. Salwatora na Zwierzyńcu dla śp. Władysława Ludwika Anczyca, tudzież czy nie byłoby właściwem umieszczenie tej tablicy przed rozpoczęciem restauracyi tego kościółka, zapowiedzianej w roku zeszłym, w kościele zwierzynieckim, czuję się w obowiązku, jako inicyator powyższej myśli, podać od siebie, co następuje: Kiedy woli śp. Władysława Ludwika Anczyca, aby zwłoki jego złożone były na cmentarzu zwierzynieckim w sąsiedztwie mogiły Kościuszki, nie mogło się stać zadość, poruszyłem publicznie myśl, uczczenia woli zmarłego przynajmniej w ten sposób, aby w kościółku św. Salwatora na Zwierzyńcu umieścić tablicę pamiątkową dla niego, iżby tym sposobem pamięć o śp. Anczycu pozostała tutaj, u stóp mogiły bohatera narodowego, którego on tak uwielbiał i w utworach swoich opiewał, zawsze żywą. Myśl ta przyjęła się, o czem świadczą składki, jakie na ten cel już wpłynęły. Mianowicie na ręce Szanownej Administracyi *Czasu* wpłynęło 81 złr. — które są złożone w książeczce Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr 64.920; na ręce b. redaktora *Gazety Krakowskiej* p. Emila Szwarca wpłynęło 71 złr. 90 kr. złożone na książeczce Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr 76.480, wreszcie na ręce p. pułkownika Mikołaja Galoffa, wpłynęło ze składek zebranych w Krynicy 56 złr. 31 kr., w Szczawnicy 29 złr., razem 85 złr. 31 kr., złożone na książeczkę Kasy Oszczędności m. Krakowa Nr 76,479. Fundusz dotąd zebrany wynosi zatem 238 złr. 21 ct. (bez procentów). Za szczupła to kwota na sprawienie odpowiedniej tablicy pamiątkowej, ale też nie można tracić nadziei, że zbierze się większa jeszcze

suma. Dyrektor teatru krakowskiego p. Stanisław Koźmian, w uznaniu zasług przez śp. Anczyca dla sceny narodowej położonych, przyrzekł mi, że dla pomnożenia funduszu na tablicę pamiątkową da przedstawienie teatralne. Skoro to nastąpi, nie wątpię, że i inne sceny narodowe czy to stałe lub amatorskie pójdą za przykładem Teatru krakowskiego. W Warszawie np. o ile wiem, oczekują tylko hasła w tym względzie z Krakowa. Po zebraniu w ten sposób odpowiedniego funduszu, wykonaną będzie tablica bronzowa, z popiersiem w medalionie śp. Władysława Anczyca. Popiersie to wykonanem będzie według portretu, odmodelowanego przez żonę Dra Józefa Szewczyka, z którego śp. Anczyc, za życia swego bardzo był zadowolony, tak bowiem trafnie oddawał jego ducha. *Walery Rzewuski.*

— **W ogrodzie Strzeleckim** odbędzie się jutro koncert. Grać będzie muzyka wojskowa 57 pułku pod kierunkiem p. kapelmistrza Ambroża.

— **Z Uniwersytetu.** P. Stanisław Korczak-Sozański, rodem z Kormalowic w Galicyi, otrzymał d. 16 b. m. na tutejszym Uniwersytecie stopień doktora praw.

— **Dar.** Cesarz udzielił z swej prywatnej szkatuły konwentowi Sióstr Miłosierdzia w Przeworsku, w powiecie Łańcuckim, na restauracyę budynku szpitalnego, zapomogi w kwocie 200 złr.

— **Seweryn Zamojski**, znany artysta sceny lwowskiej, który talentem i wieloletnią sumienną pracą zjednał sobie powszechną sympatyę i uznanie, po długiej chorobie zakończył onegdaj życie w Kulparkowie.

— **Rok 1886!** Ponieważ w przyszłym roku przypada Wielkanoc w dniu św. Marka d. 25 kwietnia, przeto ludzie bawiący się w przepowiednie, radziby ztąd wnosić o jakichś wypadkach, które nas czekają w roku przyszłym; niektórzy już nawet koniec świata na ten czas przepowiadają. Tymczasem była już nieraz Wielkanoc d. 25 kwietnia, a ziemia nasza nie wyszła z przeznaczonego jej przez Stwórcę biegu. Wielkanoc 25 kwietnia przypadała w latach 45, 130, 387, 482, 577, 672, 919, 1014, 1204, 1451, 1546, 1666, 1734 po narodzeniu Chrystusa. Żadna zaś z tych dat nie zaznacza wielkich historycznych kataklizmów, wróci zaś podobny porządek świąteczny w r. 2034.

— **Samobójstwo jaskółki.** W bośniackiej wiosce Razance, w okręgu Zara, zdarzył się według doniesienia dziennika *Sriemski Hrvot*, niezwykły wypadek. W ubiegłej jesieni pozostała w wiosce jaskółka i przezimowała w domu wieśniaka Jovic, robiąc od czasu do czasu przy pięknej pogodzie wycieczki w okolice. Nadeszła wiosna, a z nią przyfrunęły stada jaskółek, a niektóre z nich pośpieszyły odwiedzić w zimowej kwaterze pozostawioną siostrę... Rozpoczął się głośny, ożywiony świegot i nagle słuchająca z wielkiem zajęciem przybyłych sióstr swoich przezimowana jaskółka chwyciła się pazurkami za gardziołko i padła nieżywa. Wypadek powyższy, o ile jest prawdziwy, może być wskazówką dla badaczy przyrody.

— **Pius Weloński**, znany artysta-rzeźbiarz, zaślubił w d. 11 b. m. w Rzymie w kościele św. Andrzeja, pannę Jadwigę Ordziankę, córkę obywatela z gub. wołyńskiej, stale we Włoszech przebywającego.

— **Żydowska kolonia rolnicza.** Wychodźcy żydowscy z Niemiec i Rosyi założyli w r. 1881 i 1882 liczne kolonie rolnicze w Stanach zjednoczonych. Z kolonij tych obecnie istnieje tylko jedna, założona przez rabina Wichslera i nosząca jego nazwisko. Leży ona na terytoryum Dacota i zamieszkaną jest przez 60 rodzin żydowskich. — Cała kolonia zajmuje 11.500 akrów ziemi, a zatem dość znaczny obszar, sił roboczych ma dość, — a jednak chyli się ku upadkowi.

Repertuar teatru lwowskiego w Krakowie.

Pierwsze przedstawienie w niedzielę d. 31 maja. Początek o godzinie wpół do 8ej. Daną będzie *Wesoła wojna*, opera komiczna w 3 aktach J. Straussa. W głównych rolach wystąpią panie: Bocskaj, Kasprowiczowa, Praunówna; pp. Skalski, Myszkowski, Florjański, Koncewicz i inni.

W poniedziałek 1go czerwca: *Nietoperz*, opera komiczna w 3 aktach, Straussa, z udziałem pań: Bocskaj, Kasprowiczowej, Praunównej; pp. Almy, Myszkowskiego, Florjańskiego i Skalskiego.

We wtorek 2go: *Książątko*, opera komiczna w 3 aktach, Lecocqua.

We środę 3go: *Palestrant* (*Der Bettelstudent*), op. kom. w 4 aktach, Millöckera.

W piątek 5go: *Opowieści Hoffmanna (Les Contes d'Hoffmann)*, opera fantastyczna w 4 aktach, J. Offenbacha.

W sobotę 6go: *Boccaccio*, opera komiczna w 3 aktach, Souppégo.

W niedzielę 7go: *Dzwony z Corneville*, opera kom. w 4 aktach, Planquetta.

Personal teatru lwowskiego wraz z orkiestrą składający się z przeszło stu osób, przybywa do Krakowa w sobotę 30 b. m. popołudniowym pociągiem.

Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godziny 11ej do 4ej prócz poniedziałku. — Wstęp w niedzielę 15 cent., w dnie powszednie 30 centów.

Muzeum Narodowe (w Sukiennicach) otwarte jest codziennie od godziny 11ej do 3ej popołudniu z wyjątkiem poniedziałków, za opłatą wejścia 20 cent. w dzień zwykły w niedziele i święta po 10 cent. od osoby.

Muzeum Techniczno-Przemysłowe w gmachu Franciszkańskim otwarte codziennie od godziny 10ej do 6ej.—Wstęp 20 ct. od osoby. W niedziele od 10ej do 2ej bezpłatny.

Muzeum XX. Czartoryskich otwarte dla zwiedzających we wtorki, czwartki i soboty od 10—12, o ile w te dnie nie przypadają święta.

Gabinet Archeologiczny Uniwersytetu Jagiellon. *(Collegium majus)* zwiedzać można codziennie od godziny 12ej do 1ej — prócz niedziel, świąt i feryj uniwersyteckich bezpłatnie.

Groby królewskie i skarbiec w katedrze na Wawelu zwiedzać można w dni powszednie o godzinie 10ej w niedziele i święta o godzinie ½12.

— D. 29 maja pogoda; term. od 9·0 doszedł do 27·0 C. Barometr zwolna opada; o godzinie 7ej rano d. 30go stan jego był 747·1 millim., term. 15·4 C. Wiatr północny.

— W niedzielę d. 31go maja: *św. Trójcy*, ś. Petroneli p.; w poniedziałek 1go czerwca: ś. Nikodema.

Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.

Do salonu artystycznego Biasiona przybyło na wystawę: Rossowskiego „W pracowni malarza,“ obraz olejny. Daczyńskiego „Konwój Kozacki,“ obraz olejny. Tondosa „Kościół św. Floryana w Krakowie z przyległemi zabudowaniami“ akwarella. Lisiewicza „Improwizowany most,“ obrazek olejny.

Na posiedzeniu w dniu 22 b. m. odbytem, Wydział lekarski zamianował dotychczasowego asystenta przy zakładzie patologii ogólnej doświadczalnej Dra Prusa, drugim asystentem przy klinice chorób wewnętrznych, przedstawiając nominacyę jego Ministerstwu do zatwierdzenia; równocześnie rozpisał konkurs do końca b. m. na posadę asystenta przy zakładzie patologii. Dalej uchwalił Wydział wyznaczyć dwie nagrody z odsetek funduszu ś. p. protomedyka Jakubowskiego i Niewiadomego, a mianowicie w kwocie 500 i 300 złr. i ogłosić 3 zadania konkursowe, z których jedno tyczy się matołectwa w Galicyi zachodniej, drugie zmiany krwi w zimnicy, a trzecie sporyszu i rojnicy; wreszcie wybrał prof. Teichmanna, Korczyńskiego, Adamkiewicza i Domańskiego wyborcami Rektora na rok przyszły.

Grottgerowska Wystawa w Sukiennicach zapowiada się świetnie. Wczoraj nadszedł sławny szereg kartonów, przedstawiający „Padół Płaczu,“ będący własnością prywatną Cesarza i przyozdabiający pokój sypialny J. Ces. Mości w zamku Gödölö. Na audyencyi udzielonej łaskawie siostrze zmarłego artysty, p. Sawiczewskiej, Cesarz rzekł: „Są to moje ulubione obrazy, udzielam je jednak najchętniej dla Wystawy krakowskiej.“ Byłoby do życzenia, ażeby przykład dany przez wspaniałomyślnego Monarchę, znalazł u nas jak najwięcej naśladowców; tym sposobem zebrana pamiątkowa wystawa dostarczyćby mogła nieocenionego materyału krytyce do ocenienia i ustalenia rysów działalności na tle sztuki nowoczesnej największego polskiego rysownika, który potrafił nieraz ująć w klasyczną formę prawdziwie Chopenowskie natchnienie.

Nr. 22 *Przeglądu Lekarskiego* zawiera: Z zakładu farmakologicznego w Dorpacie. Podwysocki: O farmakologii żelaza (dok.). Bossowski: O metodach badania i hodowli bakteryj, jakoteż o związku tychże z chorobami zakaźnemi (c. d.). Oceny i sprawozdania. Wiadomości pomniejsze. Wiadomości statystyczne i ogólnolekarskie. Wiadomości bieżące.

Piszą nam ze Lwowa: P. Bolesław Ładnowski, artysta niegdyś krakowskiego i lwowskiego, a dziś warszawskich rządowych teatrów, występujący obecnie w rolach gościnnych we Lwowie, prowadzi — jak tu słychać — układy z dyrekcyą teatru Skarbkowskiego, która mu pragnie powierzyć artystyczne tego teatru kierownictwo. W interesach sceny lwowskiej byłoby niezmiernie pożądanem, aby układy te przyszły do skutku, p. Ładnowski bowiem, jako jeden z pierwszorzędnych artystów sceny polskiej, który przy niepospolitym talencie, pracy swej i inteligencyi zawdzięcza zajmowane obecnie wybitne stanowisko, jest niezawodnie siłą zdolną nadać każdej scenie podniosły artystyczny nastrój i kształcić jej pracowników w kierunku poważnym i rozumnym.

Nakładem wydawnictwa *Lutni Polskiej* (księgarni katolickiej) w Poznaniu ukazał się 1 zeszyt publikacyi p. t. „Wieniec pieśni polskich z towarzyszeniem fortepianu, opracował podług melodyj ludowych Stefan Surzyński.“ Zeszyt zawiera 3 pieśni, mianowicie: Pożegnanie (Za Niemen het precz), Wojownik i jaskółki (Młody wojownik wpośród obecej ziemi), Aryę (Lśni blaskiem kwietnia błoń) i poświęcony jest Władysławowi Mierzwińskiemu.

Pismo miesięczne p. t. *Dzwonek Trzeciego Zakonu ś. O. Franciszka Serafickiego* wychodzić zacznie zeszytami od d. 1 lipca r. b. w Krakowie pod redakcyą O. Piusa Mianowskiego, Zakonu OO. Bernardynów. Pismo to poświęcone będzie sprawie kościoła katolickiego, a w szczególności rozszerzaniu Trzeciego Zakonu ś. Franciszka, tak gorąco zaleconego osobną Encykliką J. Ś. Leona XIII w r. 1882 wydaną i podawać będzie w dalszym ciągu artykuły tych samych autorów, które rozpoczęte były w *Echu*. W d. 28 b. m. odprawione w kościele ś. Józefa uroczystą wotywę z *Veni Creator* o pomoc Bożą dla tego nowego kościelnego wydawnictwa.

Gospodarstwo handel i przemysł.

C. k. austryackie koleje państwowe.

Z dniem 1 czerwca b. r. zaprowadzony zostaje na galicyjskich kolejach państwowych nowy rozkład jazdy, przyczem przez wypuszczenie mięszanych pociągów na przestrzeni Zwardoń Nowy Sącz i zaprowadzenie dwóch przechodnich pociągów osobowych w każdym kierunku między Zwardoniem a Stanisławowem przeważna część związków komunikacyjnych znacznie korzystniej się przedstawia.

Odjazd nowych pociągów osobowych nastąpi ze Zwardonia o godz. 8.50 przedpoł. i 7·15 wieczór, przyjazd do Stanisławowa o godz. 9·2 przedpoł. i 5.51 popołud. W odwrotnym kierunku: odjazd ze Stanisławowa o godz. 9.40 przedpoł. i 6.28 wieczór, przyjazd do Zwardonia o godz. 9·37 przedpoł. i 6.24 wieczór.

Wszystkie pociągi osobowe stoją pod względem związku Wiedeń Dziedzice-Żywiec-Nowy Sącz-Stanisławów i odwrotnie, w Żywcu w bezpośredniem połączeniu z pociągami kolei Północnej cesarza Ferdynanda.

Między Lwowem a Stryjem kursować będą w każdym kierunku dwa pociągi osobowe i jeden mięszany, mianowicie ze Lwowa odjazd o godzinie 6.55 rano, 11.25 przedpoł. i 7.10 wieczór, do Lwowa przyjazd o godzinie 2.10 w nocy, 8 5 przedpoł. i 4·15 popoł.

Liczne inne zmiany w ruchu pociągów uwidocznione są na przylepianych plakatach.

Wykaz dochodów *Galicyjskiej Kolei Karola Ludwika.*

	Kraków-Lwów zł.	c.	Lwów-Brody Podwołoczys. zł.	c.	Razem * zł.	c.
1885						
Od 11 do 20go maja 1885 r.	176 276	94	54,514	72	230,791	36
Od 1go stycznia do 10go maja	2,338,344	47	629,722	95	2,968,067	42
Razem	2 514 621	41	684,237	67	3,198 859	08
1884						
Od 11 do 20go maja 1884 r.	223,037	—	50,064	41	273,101	41
Od 1go stycznia do 10go maja	2,617,961	47	617,799	71	3,235,761	18
Razem	2,840,998	47	667,864	12	3,508,862	59

* W tem zawarte są Dochody Jarosławsko-Sokalskiej kolei złr. 4,896 c. 78.

Bank Rolniczy we Lwowie

podaje następujące sprawozdanie z ruchu na targu zbożowym:

Pszenica gotowa usposobienie dobre. Żyto usposobienie spokojne. Owies spokojnie. Jęczmień usposobienie spokojne. Rzepak nowy. Groch. Wyka. Bobik. Hreczka poszukiwana. Kukurudza usposobienie spokojne. Chmiel bez popytu. Chmiel nowy. Koniczyna nominalnie.

Lwów dnia 29 maja 1884.

Dziś notujemy za 100 Kilogr. loco Lwów.

Pszenica gotowa	złr.	8.—	8.70
Żyto gotowe	„	6.—	6.65
Owies obroczny	„	6.25	7.—
Jęczmień browarny	„	6.50	7.50
Rzepak	„	10 50	11.50
Groch do gotowania	„	6.—	9.—
Wyka	„	5.—	6.—
Bobik	„	5.50	7.50
Hreczka	„	7.25	8.50
Kukurudza	„	5.25	7.—
Chmiel za 50 kilo	„	55.—	60.—
Koniczyna czerwona	„	45.—	55.—
„ biała	„	50.—	60.—
„ szwedzka	„	50.—	70.—
Spirytus za 10,000 lt. prct	złr.	29.—	29.50
„ „ na termina	„ „	—·—	—·—

Uwaga: Bank rolniczy utrzymuje na składzie i w magazynach swoich owies, Hreczkę oryginalną z Kurska, ząb koński amerykański „Virginia“, lucernę francuską z Montpellier, koniczynę białą, szwedzką, buraki Oberndorfskie, „Mammoth“ i wszelkie nasiona — przyjmuje zamówienia na maszyny.

Telegramy własne „Czasu.“

Wiedeń 30 maja. Na wczorajszem wieczornem zgromadzeniu wyborców IX dzielnicy Wiednia (Alsergrund) oświadczył się kandydat Wrabez za wyłączeniem Galicyi z Przedlitawii. Tylko za cenę samodzielności i zupełnej autonomii Galicyi można uratować niemiecki charakter reszty Austryi. Zgromadzenie, złożone zarówno ze zwolenników Wrabeza, jak też i jego przeciwnika Löblicha, przyjęło to oświadczenie oklaskami. Mowca wskazywał dalej na potrzebę jedności niemieckich posłów i silniejszego akcentowania ich „narodowych“ interesów. — Zarzut, czyniony zwykle deutschnationałom, że szukają zbawienia po za czarnożółtemi słupami, jest niesłuszny. Wszakże i Czesi są narodowcami, a mimo to mowca nie chce i nie może im zrobić zarzutu oglądania się po za granice Austryi. (*Brawo i zaprzeczenie*). — Niemcy powinni brać sobie wzór z Węgrów, Polaków i wspomnianych co dopiero Czechów, którzy wszyscy tylko pielęgnowaniu narodowej idei swe obecne sukcesa zawdzięczają. Wogóle wczorajsze wyznanie wiary Wrabeza różniło się w niejednym względzie od jego mowy kandydackiej w śródmieściu, gdzie zrzekł się, jak wiadomo, kandydatury na rzecz Herbsta. Gdy w pierwszej swej mowie nie podnosił on z takim naciskiem swego niemiecko-narodowego stanowiska, uczynił to wczoraj w sposób niepozostawiający żadnej wątpliwości.

W sprawach ekonomicznych stoi on na gruncie liberałów, krytykował też w sposób bardzo ostry nowelę przemysłową. Ta też jedyna różnica zachodzi między nim a skrajnymi deutschnationałami, którzy w kwestyach ekonomicznych, zbliżają się wielokrotnie do zapatrywań konserwatywnych. Zgromadzenie uchwaliło popierać wybór Wrabeza.

Wiedeń 30 maja. Wczoraj umarł w Bregencyi Alfred Meissner.

Wiedeń 30 maja. (*W*) Ponieważ uregulowanie granicy między wschodnią Galicyą a Rosyą ma się niebawem rozpocząć, przeto wezwano odnośne starostwa, aby się zajęły pracami przedwstępnemi.

Wiedeń 30 maja. Na Leopoldsztadzie rozwinięto bardzo energiczną agitacyę przeciw prof. Suessowi, kandydatowi zjednoczonej lewicy. Kontrkandydat Suessa, antisemita, mechanik Schneider ma już podobno 1600 głosów zapewnionych.

Wiedeń 30 maja. Trybunał administracyjny obradując wczoraj nad zażaleniem hr. Egberta Belcredego i towarzyszów z powodu unieważnienia wyborów do berneńskiej Izby handlowej, odrzucił zażalenia bez skutku, bo chociaż rząd zamiast słowa „rozwiązanie“ użył wyrażenia „unieważnienie“ mimo to postanowienie rządu znaczy tyle co rozwiązanie nowo wybranej Izby.

Krems 30 maja. Dr. Stingl z partyi niemiecko-narodowej rozwijał wczoraj wobec przeszło 400 wyborców miasta Krems swój program polityczny, poczem jednogłośnie proklamowany został kandydatem do Rady państwa.

Berlin 30 maja. *Nordd. Allg. Ztg* pisząc o kwestyi dział serbskich, zauważa, że rząd serbski zażądał od Kruppa, Bangego i Armstronga, aby przysłali po jednem z dział swego systemu. Przy strzelaniu próbnem działo systemu Kruppa okazało się najlepszem, a jeźli rząd serbski mimo to działa u Bangego zamówił, przypisać to należy wpływowemu stanowisku socyalnemu żywiołu francuskiego w Serbii.

Paryż 30 maja. Okoliczność, że plenarne posiedzenie komisyi w sprawie kanału Sueskiego bywa ciągle odraczane, mimo, iż podkomisya zakończyła swe prace, wywołuje tu senzacyę.

Londyn 30go maja. Sfery tutejsze są zadowolone sprawozdaniem Roseberego, jakkolwiek przeważa tu zapatrywanie, że Rosebery nie udawał się wcale z misyą specyalną do Berlina.

Konstantynopol 30 maja. Utrzymują tu, że urlop Cortiego jest w związku ze stanowiskiem jego wobec agitacyj albańskich i zabiegów wywołania rewolucyi. Postępowaniem swem dał Corti Porcie powód do poczynienia pewnych przedstawień w Rzymie.

Telegramy biura koresp.

Wiedeń 30 maja. Z kuryi gmin wiejskich w Gorycyi i Gradysce wybrani zostali Valussi i Tonkli ponownie na posłów do Rady państwa, w zachodniej Istryi wybrany został Franceschi, a we wschodniej Istryi Vitezicz.

Berlin 30 maja. Stan zdrowia cesarza po dobrze przespanej nocy polepszył się znacznie.

Londyn 30 maja. *Daily News* dowiadują się z najlepszego źródła, że otrzymana wczoraj odpowiedź rosyjska na projekta angielskie w sprawie granic Afganistanu każe wnosić, iż projekta te zostaną przyjęte, a tem samem rozwięzuje kwestyę graniczną w sposób zadawalniający. Meruczak i Zulfikar pozostać mają przy Afganistanie. Główne punkta granicy zostały stanowczo oznaczone. Rokowania toczą się w sposób bardzo pojednawczy, przyjazny i dogadzający obopólnemu życzeniu, aby ta niedawno jeszcze groźna kwestya pokojowo załatwioną została.

Kursa. — Wiedeń 30go maja. 2 godz. 30 m. popoł. — Renta papier. 82·50.— 5%. — Renta papier. nieopodat. 98 45 — Renta srebr. 82·95. — Renta złota 107·90 — 6% Renta złota węgierska —·—. — 4% Renta złota węgierska 98 50. — Losy z r. 1860 139·—. — Akcye Banku Austr. Węg. 861·— — Akcye kredyt. 288 20. — Londyn 124·20. — Napoleony 9·85½. — Lombardy 129·— Losy roku 1864 —·— — Akcye Kolei Karola Ludwika 250 —. — Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieck. 230·— — Akcye kolei węg.-półn.-wsch. 174 50. — Obligacye indemn. galicyjs. 101·75.— Losy prem. węgiersk. 116·50 — Akcye Kolei Koszycko-Bogum. 148 50. — Akcye kolei półn.-zach. austr. 166·50. — 6% Listy zast. hipot. 101·50 — 6% Listy zastaw. galic. Zakładu kredyt. Ziemsk. l. A. 100·—.— Akcye kolei Siedmiogr. 184·50. — Marki 60 90. — Ruble 126·—. — Dukaty 5 85 — Srebro —·—. — Akcye Anglo-Bank —·—.

Usposobienie giełdy: stałe.

Berlin 30-go maja. — Banknoty austryackie 164·10. — Krótki Wiedeń 163·90. —. Krótka Warszawa —·— . — Banknoty rosyj. 207·25. — 5% Listy zast. Polskie 63·30. — 4% Listy Likwida. Polskie 56·90. — Akcye Kolei Karola Ludwika 102·60.— Akcye austr. kredytowe 474·50.

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA

Antoni Kłobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Kraków 30 Maja.

	płacą	żądają
Waluty.		
Ruble rosyjskie papierowe za 100	125 50	126 75
Marki niemieckie	60 75	61 50
Dukat ważny	5 82	5 90
20-to frankówka ważna	9 84	9 92
Imperyał ważny	10 15	10 25
Rubel srebrny obrączkowy	1 62	1 73
Obligi. Za 100 złr. wart. imien. oprócz kuponu bież.		
Wspólna państwowa renta papierowa	82 15	82 50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	101 25	102 50
6% galicyj. pożyczka krajowa	102 --	— —
4½% „ „ „	90 50	91 50
5% Oblig. komunalne galicyj. Banku krajowego	96 50	97 50
4% Listy likwid. Król. Polskiego za 100 rub. im. w. oprócz kup. bież. w rubl. i kop.	88 --	89 25
Listy zastawne i dłużne. Za 100 złr. im. wart. oprócz kuponu bież.		
4½% Listy zast. gal. Banku krajowego	91 25	92 25
4% „ „ „ Tow. kred. ziem. we Lwowie	91 --	92 50
4% „ „ „ „ „ „ 41 let.	88 25	89 25
5% „ „ „ „ „ „ „	99 50	100 50
6% „ „ „ Banku Hipot. „	101 25	102 25
5% „ „ „ „ „ „ prem.	98 70	99 40
5% „ „ „ „ „ „ 40 let.	96 75	97 75
5½% „ „ Zak. kre. zie. w Krakowie 36 let.	97 50	99 —
6% „ „ „ „ „ „ 36 let.	99 —	100 —
6% „ „ „ „ „ „ 18 let.	99 —	100 —
7% „ dłużne „ „ „ „ 20 let.	100 —	101 50
6% „ „ „ włość. we Lwowie	55 —	58 —
5% „ „ „ „ „ „	52 —	55 --
5% „ zast. Tow. kred. ziem. Król. Pol. z r. 1869 Lit. A za 100 rub. im. w. op. kup. b. w rub. i kop.	99 25	100 25
Akcye kolejowe i bankowe. Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.		
Akcye kolei Karola Ludwika po 210 złr.	248 —	249 50
„ Lwowsko-Czerniow. po 200 złr.	223 50	225 —
„ gal. Banku Hipot. we Lwowie po 200 złr.	282 —	285 —
„ Ban. gal. d. h. i p. w Krakowie po 200 złr.	— —	— —

	płacą	żądają
Losy. Za sztukę.		
Losy miasta Krakowa	17 75	18 75
„ „ Stanisławowa	23 50	25 —
„ Tow. austr. czerwonego Krzyża	14 50	15 25
„ „ węgier. „ „	8 50	9 25
Wiedeń 29 Maja. *Obligi długu państwa.*		
4⅕% Renta papierowa	82 50	82 65
4⅕% „ srebrna	82 90	83 10
4% „ złota	108 15	108 35
3⁸⁄₁₀% Losy z roku 1854 po 250 m. k.	126 —	127 —
4% „ „ 1860 „ 500 złr.	139 --	139 40
4% „ „ 1860 „ 100 „	139 70	140 20
„ „ 1864 „ 100 „	170 75	171 25
„ „ 1864 „ 50 „	169 75	170 50
Losy Como-Renten za sztukę	43 —	45 —
Obligi indemnizacyjne.		
Czeskie 10% podat.	106 50	— —
Bukowińskie „ „	103 —	103 50
Galicyjskie „ „	101 60	102 10
Morawskie „ „	105 25	— —
Niższo-austryackie „ „	105 75	— —
Wyższo-austryackie „ „	104 50	106 —
Szląskie „ „	— —	— —
Styryjskie „ „	104 —	105 50
Siedmiogrodzkie 7% „	101 25	101 50
Węgierskie „ „	103 25	103 75
Węgier. z klauz. 1867 „ „	103 —	103 50
5% Oblig. poż. kolejo. węgierska	147 75	148 —
6% Renta węgierska złota	98 10	98 25
4½% Obli. „ „ (za Ostbahn).	108 —	108 50
Akcye bankowe.		
Anglo-austryackiego Banku 120 złr.	100 —	100 50
Boden-Credit austryacki 80 „	232 —	232 50
Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „	287 30	287 70
„ Bank węgierski 200 „	288 50	280 —
Depositen-Bank 200 „	195 —	195 50
Escompt Gesell. niż. austr. 500 „	585 —	590 —
Gal. Banku dla Hand. i Prz. 200 „	— —	— —

	płacą	żądają
Austro-węg. Banku (Nat.-Ba.) 600 „	860 —	862 —
Unionbank 100 „	77 80	78 20
Verkehrsbank ogólny 140 „	144 —	145 —
Wied. Bankverein 100 „	102 25	102 75
Akcye kolei.		
Albrechta 200 złr. bez%	— —	— —
Alföld-Fiume 200 „ 5%	185 25	185 75
Donau-Dampfsch.-Ges. 525 złr. 5%	455 —	457 —
Elżbiety 210 „ „	237 25	237 75
Linz-Budweis 200 „ „	— —	— —
Salzburg-Tyrol 200 „ „	199 50	200 —
Ferdynanda Nordbahn 1050 „ „	2412	2417
Franciszka Józefa 200 „ „	210 25	210 50
Gal. Karola Ludwika 210 „ „	250 --	250 50
Koszycko-Oderberg 200 „ 4%	147 50	148 —
Lwowsko-Czern.-Jassy 200 „ 5%	225 50	226 —
Nordwest austr. 200 „ „	165 75	166 25
„ „ Lit. B. 200 „ „	163 --	163 50
Rudolfa 200 „ „	183 75	184 25
Siedmiogrodzka I 200 „ „	185 —	185 50
Staats-Eisenb. Gesell. 200 „ „	297 50	298 —
Südbahn (Lombardy) 200 „ „	128 80	129 20
Theisbahn (Cisańska) 200 „ „	251 —	252 —
Węg. gal. Łupkowska 200 „ „	176 —	176 50
„ Nord-Ost 200 „ „	173 75	174 25
„ Westb. 200 „ „	167 50	168 —
Listy zastawne.		
6% Agr. Zakł. Kr. dla Gal. i Buk. 15 lat	— —	— —
4½% Boden Credit allg. złotem pła.	123 50	124 —
4½% „ „ „ papier 50 lat	99 75	100 25
3% prem. Bod. Cred. allg.	97 75	98 25
6% Zakł. kred. krakowskiego 18 lat	99 75	100 —
7% Listy dłużne „ „ 20 lat	101 --	102 —
6% Zakła. kredyt. krak. „ 36 lat	99 75	100 —
5½% „ „ srebr. 36 lat	— —	— —
4% Gal. Tow. Kred. ziemsk.	90 60	91 20
5% Gal. Tow. Kred. ziemsk.	99 75	100 —
5% „ „ „ „ „ nowe 37 lat	99 75	100 —
4% „ „ „ „ „ nowe 41 lat	89 —	
4½% „ Banku krajow. 51 lat	91 75	92 25
6% „ Bank Hipot. lwow.	101 40	101 90
5% „ „ „ „ „ prem.	99 --	99 75
5% „ „ „ „ „ 40 lat	97 —	97 50

	płacą	żądają
5% Bank austr. węg. (National.) wal. a.	101 85	102 05
5% Szląsko aust. Bod.-Credit-Anstalt	100 75	101 50
5½% Węg. Insty. Bod.-Credit	102 25	103 —
4% „ Bank Hip. prem.	100 50	101 —
Priorytety kolei.		
Albrechta 300 złr. 5%	99 75	100 --
Alföld-Fiume 200 „ „	100 —	100 50
„ „ Em. 1874 200 „ „	99 —	100 —
Donau-Dampfsch. 100 i 200 „ 6%	121 50	— —
Elżbiety za 200 Mrk. op.	110 50	111 25
„ za 200 Mrk. nie op.	120 70	121 10
Ferdyn.-Nordb. m. kon. 4½%	105 50	106 50
„ Mor.-Szląz. linia 1871/72 5%	109 —	110 —
„ poż. 1876 r. 100 złr. 5%	106 —	107 --
Franc. Józefa Em. 1884 4½%	91 90	92 20
Gal.-Karol.-Lud. 1881 300 „ „	100 10	100 40
„ Jarosław 300 „ „	99 25	99 50
Koszycko-Oderb. 200 „ 5%	100 50	100 90
Lwow.-Czer. I Em. 1865 300 „ 4½%	— —	— —
„ II „ 1867 300 „ 5%	— —	— —
„ III „ 1868 300 „ „	— —	— —
„ IV „ 1872 300 „ „	— —	— —
Nordwestb. austr. 200 „ „	103 75	104 —
„ „ Lit. B. 200 „ „	102 20	102 50
„ „ Em. 1874 200 m. „	— —	— —
Rudolfa z 1884 r. 100 złr. „	118 --	118 50
„ Salzkam. gut. zł. 200 m. „	87 80	88 10
Siedmiogrodzkiej I 200 złr. „	98 50	99 --
Staatseisenbahn 500 fr. 3%	193 50	194 —
Südbahn (Lombardy) 500 fr. 3%	149 75	150 25
„ „ 200 złr. 5%	126 60	127 —
Theissb.-Gesell. 1000 „ „	107 —	— —
Węg. gal. Łupkow. 200 „ „	99 25	100 —
„ „ II Em. 200 „ „	97 50	97 80
„ Nordost 300 „ „	97 75	98 —
„ „ złotem 200 „ „	123 25	123 75
„ Westbahn 200 „ „	99 50	100 —
„ „ Em. 1874 200 „ „	97 75	98 —
Losy.		
5% Donau Regul. złr. 100	114 75	115 25
Premiowe Wiedeńskie „ 100	123 25	123 75
„ Węgierskie „ 100	116 —	116 50
3% „ Tureckie fr. 400	20 70	21 10

	płacą	żądają
Kredytowe złr. 100	175 —	175 50
Clary złr. 42	42 75	43 25
4% Donau-Dampfsch. „ 105	113 —	114 —
Insbrucku „ 20	18 75	19 75
Keglewicha „ 10½	19 —	20 —
Krakowskie „ 20	18 —	18 25
Ofner (miasta Budy) „ 40	45 --	46 —
Palfy „ 42	39 50	40 —
Rudolfa „ 10	18 25	18 75
Salma „ 42	54 --	54 25
Salzburgskie „ 20	23 —	23 75
St. Genois „ 42	48 —	49 —
Stanisławowskie „ 20	24 —	24 75
4½% Tryesteńskie „ 105	131 --	132 —
4% „ 50	68 --	68 50
Waldsteina „ 20	28 75	29 25
Windischgrätza „ 20	36 75	37 25
Waluty.		
Dukaty ważne	5 85	5 87
20 frankówki	9 86	9 87
Imperyały rosyjskie	10 18	10 21
Funty szterl. angielskie	12 42	12 47
Liry tureckie złote	11 18	11 23
Marki niemieckie za 100 marek	61 05	61 10
Rubel papierowy za 100	125 75	126 25
Lwów 29 Maja.		
Akcye Banku hip. gal. 200 złr.	284 —	287 —
5% Listy zast. Tow. kred. ziem.	99 50	100 50
4% „ „ „ „ „	91 —	92 50
5% „ „ „ „ 37-letnie	99 50	100 50
4½% „ Bank. kraj. gal. 51-letnie	91 50	92 50
6% „ „ Banku hip. gal.	101 35	102 35
5% Obligi kom. Banku krajo. galic.	96 75	97 75
5% Obligi indemn. gal. 10% podat.	101 35	102 35
4½% „ pożyczki krajowej	90 75	91 75

Warszawa 29 Maja.

	płacą rub. kop.	żądają rub. kop.
5% Listy zastawne nowe 1869 r.	— —	99 80
kupon	— —	— —
4% Listy likwidacyjne	— —	89 —
kupon	— —	195

Kąpiele siarczane w Krzeszowicach.

Początek sezonu 1 czerwca.

Stacya kolei północnej ces. Ferdynanda pół godziny od Krakowa.

Urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu. (1340-6-18)

Mieszkania umeblowane wynajmuje i wszelkich wyjaśnień udziela **Zarząd kąpielowy w Krzeszowicach.**

Zniżone ceny. Zniżone ceny.

Zniżone ceny.

Reprezentacya pilzneńskiego browaru Mieszczańskiego
(Bürgerliches Bräuhaus).

Józef Rapoport w Krakowie, Rynek 43
zawiadamia Szanowną Publiczność, że sprzedaje

piwo pilzneń. z browaru Mieszczańskiego

w butelkach **ćwierć litra 8 ct., pół litra 16 cent., cały litr 32 cent.**

Kupującym 100 butelek naraz odstępuje się rabat.
Zamówienia z prowincyi wykonywa się najstaranniej za zaliczką należytości.
Kaucyę za flaszki po 5 i 8 cent., która w powyższej cenie nie jest wliczona, zwraca się bezzwłocznie po odebraniu flaszek. (1341-6-50)

Zniżone ceny.

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy (stacya kolei Transwersalnej), o wodach silnej szczawy alkaliczno-słonej, jod i brom zawierającej, urządzony według wszelkich wymogów i postępu,

otwiera porę kąpielową dnia 20 maja r. b.

Bliższych wyjaśnień udziela Dyrekcya. (1332 5-)

Śmierć! Śmierć! Śmierć!

wszystkim szczurom i myszom

przez najnowszą, a od Publiczności za najlepszą uznaną

ŁAPKĘ NA SZCZURY I MYSZY,

która wszelkie dotychczasowe wynalazki w tym rodzaju przewyższa.

Korzyści: 1. Niepotrzeba żadnej trucizny. 2. Łapka jest zawsze ustawioną. 3. Można jej wszędzie użyć. 4. Można tą łapką nietylko jedno, lecz 15 do 20 zwierząt złapać bez ustawienia jej na nowo. — Cena łapki na szczury 3 złr. 66 cnt., na myszy 1 złr. 75 cnt., 2 złr. 56 cnt. — Do nabycia u podpisanego fabrykanta.

L. Pösch, majster blacharski w **Wiedniu,** Hernals, Blumengasse Nr. 32.

Polecam moje najnowsze **ŁAPKI NA MUCHY,** bardzo praktyczne, mogące służyć za ozdobę domową. (1126-6-12)

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMPLETNYCH

urządzeń kąpielowych

i **założenia klosetów** dla szpitali, łazienek, fabryk, prywatnych przyjmuje

M. Steiner, fabrykant c. k. uprz. przyrządów kąpielowych

w Wiedniu, II., Taborstrasse Nr. 29, obok poczty, gdzie przyrządy oglądać można w ruchu.



Nowo sporządzone fotele kąpielowe tylko wyborowy towar złr. 12, złr. 15, z patentow. przyrządom opalaj. złr. 20. Wanny kąpielowe z mocnego cynku złr. 12, 15, 18. **Hidroterapia** (przyrząd wodoleczniczy) i wanny półkąpielowe (wedle podania prof. Dra Winternitza). — **Najnowszy patent do wyrabiania rzymskich i rosyjskich kąpieli parowych, natryskowych i wannowych, tudzież wziewań.** — **Wanny kąpielowe** z patent. ogrzaniem, w 30 minutach za 5 c. węgla kąpiel na 28°, od 28 złr. wzwyż. **Patent. przyrządy ogrzew.** same od 16 złr. wzwyż. **Bezwonne klosety domowe i pokojowe, przyrządy** do wziew. i różne potrzebne higien. przedmioty w wielkim wyborze.

Za dobrą robotę ręczy sława mojej od 16 lat istniejącej, złotemi i srebrnemi medalami odznaczonej firmy, zaszczyconej bardzo pochlebnem uznaniem J. Ces. Wysok. Arcyksięcia Rudolfa za dostarczony przyrząd kąpielowy. Cennik z przeszło 100 rycinami darmo. (1038-6-6)

Od 1 maja można wyroby moje widzieć na wystawie w Budapeszcie.

EQUITABLE

Towarzystwo ubezpieczeń na życie Stanów Zjednoczonych w Nowym Jorku, założone w r. 1859, koncesyonowane w Austryi 11 października 1882 r.

Jeneralna reprezentacya dla Austryi w Wiedniu, I., Elisabethstrasse 10.

Stan ubezpieczeń r. 1884	złr. 773·5 milion.	Majątek r. 1884	złr. 145 milion.
Nowe ubezpieczenia	„ „ 212 „	Zobowiązania	„ 111 „
Dochody z premij	„ „ 37·5 „	Zysk po nad praw. zobowiąz.	„ 34 „

Na pokrycie zabezpieczonych w Austryi złożony jest w banku Union w Wiedniu depozyt poręczenia 105,000 złr. w obligacyach c. k. pożyczki państwowej renty odsetkującej się z 5%.

Towarzystwo zawiera wszelkie rodzaje ubezpieczeń kapitału na wypadek śmierci, ubezpieczenia posagowego, ubezpieczenia dzieci, tudzież ubezpieczeń rent za stałe i tanie premie bez zobowiązania dopłaty ze strony zabezpieczonych. Cały zysk należy do zabezpieczonych i wypłaca się gotówką przy zwykłych policach już przy drugiej wpłacie premij, przy połowach tontin i przy całych tontinach zebrane w końcu peryodu. Wszelkie police Equitable są po 3 latach niezaprzeczalne, to jest Towarzystwo wypłaca ubezpieczoną sumę po tym czasie także w tym wypadku, jeżeli śmierć nastąpiła wskutek samobójstwa, pojedynku lub przekroczenia prawa i jeżeli niektóre podania we wniosku okazały się nieprawdziwemi.

Objaśnień i prospektów udziela najchętniej nasz jeneralny ajent dla Galicyi p. **Leon Feintuch w Krakowie.** (1428-2-6)

Nur Aechte Prof. Dr Sampson's COCA Präparate Allein bei Dr W. Strauß Mohren-Apoth. Mainz. 1 Schacht. oder 1 Flacon 2 fl.

Oryginalna roślina kokainy

najnowszego i dzisiaj w medycynie z powodu swych niezrównanych i leczniczych przymiotów wiele omawianego i polecanego lekarstwa.

Jeszcze nigdy nie osięgnął środek leczniczy tak szybko i świetnie dostępu i uznania u słynnych lekarzy jak kokaina. Oryginalna roślina kokainy już przez Al. Humboldta polecona, jest od niepamiętnych czasów w Peruwii słynną jako pierwszy i jedyny środek leczniczy w cierpieniach płuc i szyi tudzież we wszelkich chorobach nerwowych.

Ilości kokainy zawdzięczają wyroby kokowe prof. Dr. Sampsona, apteki pod Murzynami w Moguncyi, swą nadzwyczajną skuteczność i swoją stale uznaną sławę w świecie. (856-4-10)

Prof. Sampsona pigułki kokowe Nr. I. leczą niezawodnie

cierpienia szyi i piersi

nawet w wysokim stopniu.

Prof. Sampsona pigułki kokowe Nr. III. są

w cierpieniach nerwowych, osłabieniach,

ogólnych i szczegółowych najlepszym i najpewniejszym środkiem leczniczym. Prof. Sampsona pigułki kokowe okazały się już od dawna jako jedynie rzetelny i nieoceniony środek leczniczy na powyższe cierpienia. Pudełko 2 złr., 6 pudełek 10 złr. Bliższe objaśnienie darmo i opłatnie. Prawdziwe pigułki kokowe Dr. Sampsona są do nabycia

w aptece C. Haubnera „zum Engel“ w Wiedniu, am Hof Nr. 6,

która wszystkie zamówienia wysyła za zaliczką. Tamże są także na składzie wszelkie kraj. i zagraniczne szczególności. Prócz tego w Gracu ma apt. J. Nedwed, w Pradze apt. J. Fürst.

Wyszedł świeżo z druku wielki obraz litografowany (1433-2-)

PROŚBA DO BOGARODZICY, świętych i błogosławionych polskich.

Cena egzemplarza 65 c.

Nabyć można w księgarni *D. E. Friedleina*, w handlu pp. *Murczyńskiego* i *Kutrzeby* i w zakrystyi kościoła Katedralnego na Zamku.

Dla gospodarstw wiejskich!

Nakładem Księgarni

J. A. PELARA (H. Czerny) w Rzeszowie

wyszły i są do nabycia

jedyne w swoim rodzaju

W. CYBULSKIEGO REJESTRA EKONOMICZNE

wydanie 8-me poprawne, na pięknym papierze, w trwałej oprawie. Cena złr. 2·50.

J. Bobreckiego Rejestra Lasowe

wyd. 3-cie poprawne, w oprawie.
Cena 1 złr. 20 ct.

W tejże księgarni są do nabycia: Dzienniki robocizny większe i mniejsze. Dziennik pieniężny przychodu i rozchodu. Raporta tygodniowe. Raporta dzienne. Raporta lasowe. Raporta czynności gospodarczej. Asygnaryusze. Kwitaryusze. Dziennik wydaw. obroków. Książeczki dla czeladzi folwarcznej. Książeczki dzierżawy gruntu dworskiego. Spis robotników i wszelkie inne druki gospodarskie. (1451-2-6)

Cenniki na żądanie darmo i opłatnie.

Jest do sprzedania

z powodu wyjazdu **mało używany fortepian za bardzo przystępną cenę.** Wiadomość przy ulicy Karmelickiej pod L. 9, I. piętro. (1435-2-3)

KSIĘGARNIA, SKŁAD I WYPOŻYCZALNIA NUT MUZYCZNYCH

S. A. Krzyżanowskiego

w Krakowie

poleca wielki wybór **książek** na **premie,** ozdobnie oprawnych, z napisem złoconym: **„Nagroda pilności“,** w cenie od 20 cent. i wyżej, oraz **obrazki** na setki od 30 cent. i wyżej.

Biorącym na prowincyę naraz za 5 złr., odsyła się franco. (1328-2-3)

Kosiarka z brusikiem i **grabarka** syst. Wooda, rok tylko używane, z powodu przeniesienia się na mniejsze gospodarstwo do sprzedania za **połowę ceny** w BARCZKOWIE, poczta UŚCIE SOLNE. (1411 3-3)

Czokolada SOCIÉTÉ FRANÇAISE

w WIEDNIU, Währing, Gürtelstrasse 15.

Uznany wyborny wyrób.

Najlep. rozpuszczalny proszek kakaowy pozbawiony tłuszczu w puszkach blaszanych

po 1/2, 1/4 i 1/8 kilo.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych sklepach korzennych **w Krakowie.** (768-95-120)

Premiowany medalami srebrnemi na wystawach w Krakowie w roku 1870 i w r. 1872 medalem złotym w Bielsku-Białej.

Pracownia kamieniarska FABIANA HOCHSTIMA

w Krakowie przy ulicy św. Gertrudy,

zaopatrzona jest w **NAGROBKI** z najtrwalszego piaskowca, marmuru lub granitu wykonane, w różnych cenach, począwszy od 20 złr. Przyjmuje się również zamówienia wedle nadesłanych rysunków na roboty **architektoniczne** z piaskowca lub wapieńca własnych łomów i na **posadzki różnobarwne marmurowe lub mozaikowe ogniotrwałe. Ceny znacznie zniżone.** (934-15-40)

Dyplomem honorowym na wystawie Wiedeń. w r. 1873 i medalem rządow. na wystawie Przemyskiej w roku 1882.

Wiedeń — hotel Höller

Bellariastrasse — Burggassse Nr. 2, (1155-3-10)

w pobliżu c. k. Hofburgu i Ringstrasse. Przyjemne środkowe położenie. Mierne ceny pokoi wedle stałej taryfy od 80 ct. do 3 złr. 50 ct. za dzień. Wielkie i gustowne lokale restauracyjne z ogrodem, weranda. Komunikacya koleją konną wprost z hotelu we wszelkich kierunkach miasta i przedmieść

C. k. uprzywilejowane

Towarzystwo ubezpieczeń „AUSTRYACKI FENIX“ w Wiedniu.

Wyniki interesu za rok 1884:

Stan ubezpieczeń w działach ubezpieczeń elementarnych **przeszło 1000 milionów** złr.

Stan ubezpieczeń działu ubezpieczeń na życie **13,197.742 złr.**

Dochody premij wszystkich działów ubezpieczeń **5,965.423 złr.**

Za szkody pożarowe i inne szkody wypłacono od czasu istnienia Towarzystwa **46,642.012 złr.**

Jeneralna ajencya c. k. uprz. Towarzystwa ubezpieczeń „Austryacki Fenix“ w Krakowie, przy ulicy Mikołajskiej Nr. 5, II. piętro, przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju, mianowicie przeciw szkodom ogniowym, gradobiciom, tudzież ubezpieczenia dla zaopatrzenia dzieci i na życie ludzkie po najtańszych premiach, przyczem Szanownej Publiczności udziela także innych ułatwień. (1422-2 3)

MEDAL ZA POSTĘP 1873 ROKU.



JANA KLEINA

PIERWSZA C. K. WYŁ. UPRZ.

fabryka harmonijek i harmonij

w Wiedniu, VII., Mariahilferstrasse Nr. 86,

filia **w Budapeszcie, Tabakgasse 10,**



poleca bardzo piękne instrumenta z najlepszemi szkołami samouczenia, z dodatkiem więcej niż 1200 najulubieńszych kawałków muzycznych na jedno- dwu- i trzyrzędowe harmonijki, następnie chromatycznie strojone i fortepianowe harmonijki, melofony, flety harmonijkowe, harmonie, melodyony do kręcenia, najpiękniejsze harmonijki ustne itp.

Harmonie 5 oktawowe pojedyncze 3 rejestra 75 złr.
„ 5 „ podwójne 3 „ 95 „
i potrójne do 12 rejestr. wzwyż.

Bardzo wielki wybór aristonów z rejestrami lub bez nich, także wielki skład należących do tego nut po najtańszych cenach.

Reparacye w tym fachu będą jaknajszybciej i najlepiej wykonane. **Illustrowane cenniki na żądanie darmo.** (1337 3-3)

Choroby nerwowe.

CO SĄ NERWY!

SCHUTZ-MARKE DR WRUN.

Nerwy są właściwemi pośrednikami każdego uczucia, wszelkie zewnętrzne wrażenia odczuwane i pośredniczone zostają przez nie. Jak różne są powody, tak różne są zjawiska **chorób nerwowych.** W pierwszym rzędzie ściągnięcie nerwów, ogólne **schudnienie** i **zmęczenie, osłabienie męzkie** (impotencya) i nocne polucye, **osłabienie pamięci,** blada twarz, zapadnięte oczy z niebieskiemi brzegami, melancholia, brak snu, migrena (połowiczny ból głowy), bole w **krzyżach i grzbiecie,** histeryczne kurcze, zatkanie, bojaźń bez przyczyny, usuwanie się z wesołego towarzystwa, cierpienia kobiece, osłabienie, niedokrewność, bole reumatyczne i gośćcowe, drżenie rąk i nóg i t. d.

Żaden środek znany medycznie nie wyleczа tak pewnie zupełnie w powyższych chorobach nerwowych, jak Dra WRUNA PROSZEK PERUWIAŃSKI, wyrabiany z ziół peruwiańskich; nieszkodliwość poręczona.

Cena pudełka z dokładnym opisem **złr. 1·80.**

Skład w **Krakowie** utrzymuje **W. Redyk** aptek., we Lwowie S. Rucker, w Czerniowcach J. Golichowski. — Główny ajent: Al. Gischner, dyplomowany aptekarz w Wiedniu, Kaiser Josefstrasse Nr. 14. (154-17-20)

WYSTAWA rolniczo-przemysłowa

w WARSZAWIE w 1885 r.

Wystawa składa się z następujących grup:

I. Produkty górniczego przemysłu. II. Machiny i przyrządy fabryczne zastosowane do rozmaitych motorów. III. Wyroby rękodzielnicze i rzemieślnicze. IV. Przemysł fabryczny tkacki. V. Wyroby chemiczno-fabrycznego przemysłu. VI. Dział spożywczy. VII. Płody leśne i torfy. VIII. Dział budowlany. IX. Ogrodnictwo. X. Plany i opisy urządzeń gospodarstw większych, średnich i włościańskich. XI. Przemysł drobny włościański i osad. XII. Dział inwentarza żywego (wszelkiego gatunku). XIII. Oddział pomocy naukowej.

Otwarcie Wystawy nastąpi w dniu 9ym czerwca (n. s.) r. b. zamknięcie na początku lipca r. b. (1336-3-3)

Wystawa inwentarzy trwać będzie 8 dni, począwszy od dnia otwarcia.

SAXLEHNERA ZDRÓJ GORZKI

Hunyadi János

zbadany przez **Liebiga, Bunsena, Freseniusa,** tudzież wypróbowany i ceniony przez słynnych lekarzy, jak Bamberger, Moleschott, Virchow, Scanzoni, Fauvel, Botkin, Zdekauer, Kosiński, Chałubiński, Szokalski, Warschauer, Hirsch, Nussbaum, Schulze, Wunderlich, Friedreich, Spiegelberg itd., zasługuje słusznie być poleconym jako (819-11-25)

najlepszy i najskuteczniejszy z wszystkich zdrojów gorzkich.

Należy żądać zawsze wyraźnie
„Saxlehnera naturalną wodę gorzką“.

Składy są we wszystkich handlach wód mineralnych i prawie we wszystkich aptekach.

Właściciel: **Andrzej Saxlehner w Budapeszcie.**

Wyroby paryskie poręczone prawdziwe i nieszkodliwe **Wyroby paryskie**

kauczukowe i gumowe, stosownie do dobroci, po złr. 1, 2, 3, 4, 5 złr., suspenzorya po 2 złr. i 3 złr., tudzież wszelkie szczególności gumowe rozsyła **PUNKTUALNIE** za zaliczką lub za gotówkę opłatnie za rewersem

PIERRE MOUNIER,

SKŁAD PARYSKICH TOWARÓW GUMOWYCH

w Wiedniu, **Kärntnerstrasse 14 w Bazarze Th. 26** (1369 81-)
i Freiung 2 w Bazarze bankowym.

Najlepsze źródło dla odprzedających. — Cenniki darmo.

OSTRZEGAM przed oszukańczemi ogłoszeniami niektórych kupców galanteryjnych, którzy się chwalą, iż mają własne fabryki w Paryżu.

Hella pastylki tamaryndowe

z owocu Tamarindus indica starannie zrobione i równej wartości francuskim **Tamar indien,** wobec których są znacznie tańsze, mają codzień większy pokup u lekarzy i publiczności. **Hella pastylki tamaryndowe są przyjemnym bez bólu działającym środkiem przeczyszczającym,** który polecić należy szczególniej **cierpiącym na hemoroidy,** następnie **kobietom i dzieciom** i który znakomici lekarze przedkładają nad **ostre pigułki wszelkiego rodzaju** i przeszkadzające leczenia wodami mineralnemi.

Hella pastylki tamaryndowe sprawiają naturalne rozmiękczenie wnętrza kiszek i są **w zatwardzeniach stolca** i wszelkich z tego pochodzących cierpieniach najcenniejszym środkiem. **Cena pudełka 75 ct. w. a.**

Fabryka i główna rozsyłka:

G. Hell & Comp. w Opawie.

Na międzynarodowej wystawie aptekarskiej w Wiedniu odznaczone dyplomem honorowym.
Hella pastylki tamaryndowe są do nabycia w aptekach.

Główny skład w Krakowie u aptek. pp. K. Wiszniewskiego, E. Stockmara; **we Lwowie** u Mikolascha i we wszystkich większych miastach. (425-18-24)

WILLA

o 27 ubikacyach, z lodownią i piwnicami, otoczona ogrodem angielskim, z budynkami gospodarskiemi, w pięknem położeniu, pod Bielanami przy lesie sosnowym i w pobliżu Wisły,

pod korzystnemi warunkami każdej chwili do sprzedania.

Willa ta bardzo wygodnie i komfortem zbudowana, mająca prócz wody wiślanej, także dostateczną ilość wody studziennej, może być użytą na **dom leczniczy,** lub na założenie **letniej restauracyi** i **kawiarni,** jako jedyne miejsce w tym guście na całą okolicę Krakowa. (1230-9-10)

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse Nr. 26.

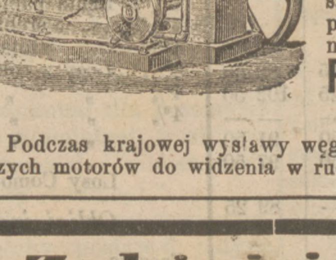
Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy, na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny;** nadając włosom najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy,** jako czysto-roślinny ani zdrowiu, ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających.

CENA	flakon ekstraktu orzechowego	po złr. 1·50 i złr. 3·—
	słoik pomady orzechowej	„ „ 1·— i „ 2·—
	flakon olejku orzechowego	„ „ 1·— i „ 2·—

Składy w **Krakowie** mają: **W. Fenz,** kupiec, **Konst. Wiszniewski,** aptekarz, **Karol Doening,** fryzyer, **Tadeusz Wiskida,** fryzyer. (617-14-20)

Poręczony jako najlepsza i najtańsza siła ruchu obecnych czasów

Schranz & Rödiger motor parowy.



Techniczna komisya badająca międzynarodowej wystawy motorów 1884 r. w Wiedniu poświadczyła nam, że nasz motor przy bardzo małem zużywaniu wody i węgli wykazał największą działalność w porównaniu do wszystkich motorów wystawionych przez ogół konkurencyi. Wskutek tego wyszedł nasz motor jako zwycięzca. Prócz tego nie potrzebują nasze motory koncesyi do ustawienia ani też oddzielnego miejsca, są pod względem kosztów sprawienia najtańsze i mają bardzo prostą konstrukcyę. Obszerne illustrowane prospekta na żądanie darmo. Kilkaset naszych motorów w ruchu. (1111 7-10)

Fabryka machin C. Schranz & Rödiger
w Wiedniu, X., Dampfgasse 15.

Podczas krajowej wystawy węgierskiej w Budapeszcie, jest w międzynarodowym oddziale 5 naszych motorów do widzenia w ruchu, o czem naszych Szan. komitentów zawiadamiamy.

Zadziwiająco tania sprzedaż mebli

i zupełnych urządzeń mieszkań,

pochodzących po największej części od **dostojnych państw,** a składających się z mebli do **salonów, jadalń, pokoi męskich, buduarów, sypialń, pokoi gościnnych i przedpokoi,** we wszelkich możliwych kształtach, i mniej więcej na 30 pokoi zwykłych mebli, bardzo odpowiednich dla hoteli, zakładów kąpielowych, will i domów wiejskich, bezwzględnie bardzo trwała robota z **pierwszych pracowni** po zadziwiająco tanich cenach.

D. Friem w Wiedniu, I., Bauernmarkt 3,

dom komisowy i wywozowy mebli i urządzeń mieszkań.

Meble państw przyjmuję w komisową sprzedaż.
Cenniki opłatnie i darmo. (1358 41-)

Doskonała guwernantka Polka,

wiele różnych **bon** i osoby na wakacye, są do umieszczenia przez Biuro **Maryi Wysockiej** w Krakowie przy ulicy Brackiej pod Nr. 5. (1434-2-2)

Nauczyciel prywatny

poszukuje miejsca na wsi do nauk początkowych szkół normalnych, gimnazyalnych lub też realnych. — Adres: **S. F. K., Kraków,** ul. Łobzowska 27. (1453-2-6)

PANNA

z północnych Niemiec, nauczycielka z państw. egzaminem, Izraelitka, muzykalna, uzdolniona w konwersacyi angielsk. i francusk ej, mająca chlubne polecenia, poszukuje miejsca od 1go lipca. Adres: **B. Tucholsky b. Herrn M. Salzmann, Warschau, Leszno 19.** (142/-2-3)

Kupno i sprzedaż dóbr ziemskich.

Ktoby sobie życzył dopełnienia tranzakcyi, kupna lub sprzedaży dóbr ziemskich **w Królestwie Polskiem, również i w Galicyi,** dużych lub mniejszych posiadłości z lasami, zakładami fabrycznemi lub bez nich, oraz zamiany dóbr jednych na drugie, lub też **na domy w Warszawie i w Krakowie,** raczy najszczegółowsze i treściwe pod względem wymagań przesłać wykazy, oraz dokładne określenie żądań z domieszcz niem przypuszczalnej ceny za włókę (30 morgów), tudzież domu, pod adresem: **Kraków, ulica Straszewskiego Nr. 22.**

(1090-11-12) *Grodzicki.*

Dr. A. MARS

Docent Uniw. Jagiel.,

ordynować będzie przez sezon letni począwszy od dnia 10 czerwca b. r.

w Krynicy

w domu pod „trąbką". (1393-4-4)

Szparagi

w ogrodzie na Wielopolu Librowskiem pod Nr. 18. (1230-10-10)

Rozsyła także za zaliczką.

ZABAWKI

Froeblowskie, łamigłówki, lalki, układanki, kamienie patentowane nowe, wózki, konie, serwisy blaszane i porcelanowe, welocypedy, uzbrojenia, trąbki, muzyki i gry towarzyskie dla dzieci i dorosłych, w znakomitym wyborze poleca

Wilhelm Fenz w Krakowie.

Zamówienia zamiejscowe odwrotnie. (1144-71-)

Woda



Bilińska, (1408-2-8)
Emska,
Franciszka Józefa,
Franzensbadzka,
Friedrichshaller,
Giesshübler,
Gleichenberska,
Hunyadi Janosz,
Iwonicka,
Karlsbadzka,
Kissingen Rakoczy,
Krynicka,
Marienbadzka,
Morszyńska gorzka,
Szczawnicka,
Selcerska,
Vichy,
Wiktorya gorzka,
Żegiestowska, itd.

nadchodzi co tydzień z najświeższego czerpania do GŁÓWNEGO SKŁADU

W. Goldwassera

w Krakowie, Rynek główny Nr. 5.

Równocześnie polecam me wyborowe gatunki **cukru, kawy, herbaty i win,** jakoteż wszelkie **towary kolonialne** po najtańszych cenach.

Weba King.

Krótka trwałość płótna (wskutek chemicznego blichowania) spowodowała nas do wyrabaiania pod powyższą nazwą materyi posiadjącej trzykrotne trwanie płótna najtańszej o 60 procent. Weba King jest najlepszą, najtrwalszą i najtańszą materyą na wszelkie gatunki bielizny. Nasz znak jest urzędowo ochronionym, kto go naśladuje, zostanie sądownie ukaranym. Weba King sprzedaje nasz podpisany skład:

1 sztukę 78 centym. szerok., 20 metr. długości na kalesony i bieliznę bardzo trwałą . . . . złr. 7·—
1 sztukę 88 centym. szerok. na piękne koszule męzkie i damskie, wszelkie gatunki bielizny łóżkowej . . . . „ 8·50
1 sztukę 175 centym. szerok., 15 metr. długości na 6 sztuk wielkich prześcieradeł bez szwu . „ 11·80
1 sztukę 195 centym. szerok. na włoskie łóżka . . . . „ 12·80

Celem przekonania się o gatunku, przesyłamy bezpłatnie próbki wszystkich gatunków. (1454-15-)

M. Beyer i Sp.
w Krakowie, Sukiennice Nr. 13—14.

Fabryka wyrobów betonowych. Agencya i skład wszelkich artykułów budowlanych

M. ZIELENIEWSKIEGO

INŻYNIERA W KRAKOWIE, ULICA KROWODERSKA, POLECA:

Materyały: Asfalt, Cement, Cegły zwykłe, Cegły ogniotrwałe, Wapno hidrauliczne, Gips, Glinkę ogniotrwałą.
Pokrycia dachowe: Papa, Cynk, Miedź, Dachówki ceglane, Dachówki żelazne lane emaliowane, Dachówki żelazne kute emaliowane, Dachówki **cementowe,** Łupek, Cement drzewny. Wykonywa pokrycia.
Wodociągi i kloaki: Rury żelazne, Rury ołowiane, Rury steingututowe, Rury ciągnione, Rury **cementowe,** Klosety, Pisoiory, Muszle zlewne, Zamknięcia hermetyczne, Całe urządzenia wodociągów.
Posadzki: drewniane, żelazne lane, marmurowe, **cementowe,** steingutowe metlachowskie, „Terazzo", asfaltowe, betonowe, Klinker.
Wyroby i budowle betonowe: Nagrobki, Posadzki, Schody, Gzymsy, Muszle pod rynny, Balustrady, Ozdoby architektoniczne, Rury i Rynny, Trotoary, Słupy kilometr., Słupy graniczne, Żłoby Mosty, Przepusty, Kanały, Domy.
Instrukcye żelazne: Trägery. Szyny, Blacha fal. do sklepień, Żaluzye stalowe, Krokszytny lane, Okna, Odkosy, Żłoby, Ławki, Sztachety.
Rozmaitości: Maty trzcinowe, Architektoniczne ozdoby z terracoty, Architektoniczne ozdoby z cynku, Architektoniczne ozdoby z **cementu,** Masa platynowa przeciw wilgoci, Piece kaflowe, Piece żelazne itd. i wszelkie inne w zakres budownictwa wchodzące.

Daje wszelkie wyjaśnienia. — **Plany i kosztorysy** w razie zamówienia bezpłatnie. (1240 8-17)

500 dukatow

zapłacę temu, kogo po użyciu

KOTHEGO WODY NA ZĘBY

(flaszeczka 35 ct.) kiedykolwiek znowu zęby zabolą lub komu z ust cuchnąć będzie. **JOH. GEORGE KOTHE,** emer. dostawca dworu. Mödling pod Wiedniem. willa Kothe. Do nabycia we **wszystkich aptekach i handlach** w Galicyi. (678-13-)

C. k. uprzywilejowane

pompy latrynowe

najświeższej konstrukcyi do bezwonnego wypróżniania dołów odchodowych, kloak itd. dostarczam za poręczeniem, prócz tego polecam sikawki, węże do sikawek, maszyny, pasy trybowe skórzane i bawełniane, towary gumowe, wyroby asbestowe i wszelkie materyały pakułowe. (947-8-8)

Emil Fischl, handel techniczny *w Wiedniu, IV., Pressgasse 26.*

LINOLEOWE

KOBIERCE KORKOWE.

Bardzo trwałe nakrycie na podłogę, gustowne, bez kurzu, łatwe do czyszczenia, dla domów prywatn., biur, handli itp. Skład materyj pokojowych chodników, pokładów na umywalnie w najrozmaitszych wzorach. (707-10-10)

F. C. Collmann's Nachf. *(A. Reichle) w Wiedniu, I., Kolowratring 3.*

Tanningene.

Najnowszy, nieszkodliwy, jedynie najlep. środek do barwienia włosów bez przymieszki ołowiu,

na włosy głowy i brody tudzież brwi, które w najprostszy sposób tylko po jednorazowem używaniu zupełnie pewnie i bezpiecznie tą samą gładką, świecącą **brunatną lub czarną naturalną barwę** napowrót utrzymują, jaką miały przed zesiwieniem. Barwa ta nie schodzi ani przez mycie mydłem, ani w kąpieli parowej. **Cena złr. 2·50.**

Oryginalne

wschodnie mléko różane

(Original Orientalische Rosenmilch)

nadaje cerze tak **delikatny, lśniąco biały, młodociano świeży koloryt,** jaki **żaden inny** środek osięgnąć nie może, doskonałe na **plamy wątrobiane, piegi, pryszcze, stłuczenia, brzydką czerwoność twarzy, opalenie od słońca,** wszelkie kwitnienie i nieczystości cery; usuwa wszelką żółtą lub brunatną płeć i nadaje się zarówno dobrze na wszystkie części ciała (bezwzględ. nieszkodliwe), **1 złr. Mydło balsaminowe** do tego 30 ct.

ANTONI J. CZERNY

w Wiedniu I., Wallfischgasse 3.

Skład w Krakowie ma W. Redyk

aptekarz, we **Lwowie** Zygmunt Rucker, apteka pod srebrnym orłem, w **Czerniowcach** Altha c. k. apteka, w **Opawie** Klementyna Pohl, skład pachnideł Oberring 8, w **Ołomuńcu** D.a C. Schröttera spadkobiercy, apteka, i w wielu innych znanych aptekach i składach pachnideł.

Uprasza się jednak **usilnie,** dokładnie zobaczyć moje wyroby, czy mają mój **znak ochronny** z nazwą **Anton J. Czerny,** ponieważ wprowadzają w handel pod podobnemi nazwami artykuły, które nie mają żadnej wartości. Obszerne **prospekta** o moich **wszystkich szczególnościach** rozsyłam na żądanie **darmo i opłatnie.** (1352 3-6)

Oprócz tego ośmielam się zwrócić jeszcze uwagę na następujące **własne wyroby:** balsam na włosy, wodę cudowną, **wschodni proszek damski,** wodę lewandową, wodę książęcą, **wyciąg igliwiowy,** wodę do ust, proszek do zębów, mydła toaletowe, brylantynę, cold-cream, **krem glicerynowo-różany,** wodę na łupież, wodę kolońską, wyciągi pachnideł (60 gatunków), esencyę z łopianu, wodę Goldblond, **pomadę Tanningene,** barwiczkę, olejki do włosów, następnie likier żołądkowy, konserwy słodowe, proszek do pieczenia, esencyę do atramentu, lakiery, **uniwersalną maź do smarowania skóry, czernidło lakierowe Congo** itd.

Zamówienia **wprost do fabryki Anton J. Czerny, Wien I., Wallfischgasse 3,** od 4 złr. wzwyż **wysłane będą opłatnie,** przy większych zamówieniach prócz tego **znaczna zniżka (zobacz prospekt).**

Uprasza się o **zachowanie tego ogłoszenia,** gdyż rzadko się ukazuje.

Drа HARTMANNA

„AUXILIUM"

najlepszy uznany środek leczniczy **bez wstrzykiwania przeciw śluzotokowi u mężczyzn** i Dra Hartmanna Auxilium dla kobiet **przeciw upławom** (czy świeżo powstałym, czy zastarzałym) jest do nabycia wraz z pouczającą broszurą i biletem upoważniającym do jednej konsultacyi w zakładzie Dra Hartmanna, we wszystkich aptekach po cenie 2 złr. 80 c. i w **głównym składzie W. Twerdy apt., I. Kohlmarkt 11 w Wiedniu.**

Tylko w znak ochronny i bilet zaopatrzone Auxilium jest skuteczne i prawdziwe. Pan **Dr. Hartmann** od wielu lat słynnie znany specyalista, wedle dyplomu z r. 1870 mianowany członkiem wiedeń. lekar. wydziału, ordynuje od godz. 9—6 a w niedziele i święta od 9—2 w swoim zakładzie, gdzie wylecza **kiłę, wyrzuty, choroby skórne i tajne, choroby kobiece i osłabienie męzkie** wedle nader uznanej metody, bez nast. cierpień i przerwie zawodu. O lekarstwa stara się w sposób dyskretny. Honoraryum skromne. Leczy także listownie w **Wiedniu, Stadt, Seilergasse 11.** (718-156-)

Skład w KRAKOWIE u W. Redyka apt.

C. k. uprz. galic. akcyjny

BANK HIPOTECZNY

wydaje **we Lwowie** i przez **filie**
w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

asygnaty kasowe

4 procent. płatne w 30 dni po wypowiedzeniu
$4\frac{1}{2}$ „ „ „ 60 „ „ „

Lwów, dnia 7 stycznia 1884 r. (503-19-)

(Przedruk nie będzie płacony). **Dyrekcya.**

Sześć medali zasługi i dyplom uznania!
za niezrównane wyroby
kosmetyczne i toaletowe.

ANTILENTILIA. Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z ANTILENTILIĄ. Środek ten otrzymany z odświeżających substancyj usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane blizny, itd. nadaje cerze świetną białość, świeżość i delikatność. — Cena 2 złr.

PILIPTON włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. PILIPTON nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękkość i połysk. — Cena flakonu 1 złr. 50 ct.

WALENTIN najsilniejsze wypadanie włosów wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Łysiny pokrywają się pięknym włosem. — Cały flakon 3 złr. Pół flakonu 1 złr. 60 ct.

CEZARIN **niezawodny środek na wygubienie nagniotków. — Pudełko 40 centów.**

VIOLIN przeciw poceniu się rąk i pach. — Flakon 50 centów.

PUDR salicylowy przeciw poceniu się i odparzeniu nóg. — Pudełko 50 ct.

Ocet desinfekcyjny silnie odwaniający i odwietrzający powietrze, używany w biurach, korytarzach i do skrapiania sukien. — Flakon 50 centów.

KADZIDŁO ANTIMIZMATYCZNE radykalnie oczyszcza powietrze niszczy miazmata szkodliwe zdrowiu, dając przyjemny i aromatyczny zapach. Używa się w salonach, pokojach sypialnych, mianowicie dziecinnych. — Flakon 50 centów.

Trociczki desinfekcyjne do kadzenia
radykalnie oczyszczają powietrze. — Pudełko 10 ct. (285-10-)

J. IHNATOWICZ

Sklepy własne we LWOWIE ul. Kopernika l. 3. Hotel Europejski ulica Halicka róg Wałowej,
w KRAKOWIE Sukiennice l. 20.

Ja Anna Csillag



z mojemi olbrzymio długiemi **włosami Loreley,** które wskutek używania wynalezionej przezemnie **pomady na porost włosów** w przeciągu **14 miesięcy** dosięgły długości **185 cmtr.** i tak bujnie rosły, że z powodu ciężkości trzeba było wyciąć 3 kosy.

Ta **pomada na porost włosów** rozbieraną była przez najsłynniejszych znawców wydziałów lekarskich i uznaną została nietylko jako zupełnie nieszkodliwa, ale także w swej własności jako **doskonała.** Podnosi ona **porost włosów, wzmacnia włosy** i jest **najpewniejszym środkiem przeciw wypadaniu włosów,** również doskonale skutkuje na **łysinę** i **rzadkie włosy w brodzie i wąsach.** (1364 3-8)

Anna Csillag.

Rozsyłka na wszystkie strony za poprzedniem otrzymaniem kwoty lub za zaliczką.

Csillag & Comp. w Budapeszcie,
Königsgasse Nr. 26.

Cena słoika **50 ct., 1 złr., 2 złr., z opisem użycia.**

Rozbiorowo chemicznie zbadana i polecona przez panów:
Dra T. Wernera, *dyrektora chemicznego-rozbiorowego i politechnicznego zakładu w Wrocławiu;*
Dra Leona Liebermanna, *profesora i kierownika chemiczno-rozbiorowej kr. węg. państw. stacyi doświadcz. w Budapeszcie;*
Józefa Szawczuka, *profesora chemii w Budapeszcie.*

Główny skład w Krakowie u p. E. Stockmara, aptek.

CZIGELKA

ZDROJ LUDWIKA

Szczawa alkaliczno-solna, jod zawierająca.

Zajmująca najpierwsze miejsce co do **największej** ilości węglanu sodu pośród wszystkich dotąd znanych zdrojów mineralnych **całej Europy,** wyszczególniająca się wielką ilością żelaza i nader obfita w kwas węglany. Wodzie tej co do przymiotów **nie dorównywa żadna z alkaliczno-solnych szczaw,** a woda ta ze **wszystkich wód mineralnych jod zawierających jest najprzyjemniejszą do picia i najłatwiej bywa znoszoną.**

Szczególnie skuteczną okazała się dotychczas w **cierpieniach żołądka, kiszek, pęcherza, płuc, w gruźlicy, w przewlekłym wrzodzie żołądka,** w **wolu** i we wszystkich postaciach **zołzów,** jak również w następstwach **przymiotu.** (1306 3-12)

Napełnianie i rozsyłka odbywa się przez Zarząd zdrojowy zdroju **Czigelka** (poczta Bardyjów) w Górnych Węgrzech. Broszury o zdroju darmo.

Główny skład rozsyłkowy u **A. MUSZYŃSKIEGO w Grybowie,** dla Galicyi, Bukowiny, Rumunii, Królestwa Polskiego, Rosyi i półn. Niemiec. Cena skrzynki zawierającej 30 flaszek, loco skład główny, wynosi 6 złr. w. a.

Organista

uzdolniony, kawaler, umiejący bardzo dobrze grać i śpiewać z nut na organach, również grać na trąbach, poszukuje zaraz posady. — Wiadomość pod adresem: *Jakób Patryn* w Strzyżowie. (1432-2-2)

W Targowiskach

(ost. p. Miejsce) **stacya kolei państwowej Iwonicz,** jest za bardzo przystępną cenę do sprzedania **Buhaj** ¾, krwi **Berner, 1½ roku wieku.** (1420 3-3)

Plac pod budowę

w śródmieściu, w pięknem położeniu przy plantacyach, jest bez pośrednictwa osób trzecich do nabycia. Zgłoszenia sub **N. M. 75** poste rest. **Kraków.** (1450 2-3)

Augsburgska

Esencya życia

Dra KIESOWA

przywraca nietylko utracone zdrowie, lecz wzmacnia je, a temsamem przedłuża życie.

Użyta podług przepisu, usuwa *bladaczkę, zaflegmienie, wzdęcie, zatwardzenie, kolki, hipochondryę, ból głowy* i t. p. cierpienia.

Do nabycia w **Augsburgu** u **Dra Kiesowa** i w aptece **W. Redyka** w **Krakowie.** (957-4-7)

Farby do malowania dachów

w najlepszej jakości, tarte w podwójnie gotowanym pokoście, — dostarczają do każdej stacyi kolejowej opłatnie, taniej jak każda konkurencya (1183-13-34)

Hübner i Hanke we **LWOWIE,** Rynek Nr. 38.

Najskuteczniejszym środkiem dla
kuracyi czyszczenia krwi
na wiosnę, jest J. Herbabnego wzmocniony
Sarsaparyla syrup.

SCHUTZ-MARKE — OESTERR. UNGARN — DEUTSCHES REICH — JULIUS HERBABNY WIEN.

J. Herbabnego wzmocniony syrup sarsaparyla działa lekko, rozwalniająco i w wysokim stopniu poprawia krew, gdyż usuwa z niej wszelkie ostre i chorobliwe pierwiastki, które czynią krew gęstą, gruzełkowatą i do szybkiego obiegu niezdatną, tudzież wydziela z ciała w **sposób nieszkodliwy i niebolesny** wszelkie zepsute i chorobliwe soki, nagromadz. śluz i żółć, przyczynę wielu chorób.

Jego skutek jest dlatego **doskonałym w zatkaniu, uderzeniu krwi do głowy, szumie w uszach, zawrocie, bólach głowy, cierpieniach gośćcowych, i hemoroidalnych, zeflegmień żołądka, złem trawieniu, nabrzmieniach wątroby i śledziony, gruczołów, liszajach, wysypkach skórnych itd.**

Cena oryginalnej flaszki z broszurą 85 ct. pocztą 15 ct. więcej na opakowanie. Każda flaszka musi mieć obok wyrażony znak ochronny na dowód prawdziwości. (979-8-10)

Central. skład rozsyłk. dla prowincyi: w Wiedniu: apteka zur „Barmherzigkeit" J. Herbabny. Neubau, Kaiserstrasse 90.

SKŁADY: w KRAKOWIE ma E. Stockmar apt. i W. Redyk apt.; we LWOWIE Z. Rucker apt. „pod srebrnym Orłem", P. Mikolasch apt., M. Karczewski apt, H. Blumenfeld apt., A. Sklepiński i J. Beiser; w BIAŁY J. Kolassa, A. Fuchs i R. Keler; w BORSZCZOWIE M. Niemczewski; w BRZEŻANACH B. Dembiński aptek.; w CZERNIOWCACH Golichowski; w DORNA WATRA F. Fritsch; w DROCHOBYCZU J. Aichmüller, L. Dobrzyniecki; w GURAHUMORA E. Botezat; w JAROSŁAWIU J. Rohm, L. Grzymała, Wisłocki; w KIMPOLUNG F. Fritsch; w KOŁOMYI E. Stenzel, J. Sidorowicz; w KRYNICY H Nitribit; w MIELCU A. Pawlikowski; w MILOWCE M Quirini; w PODWOŁOCZYSKACH D. Schneider; w PRZEMYŚLU A Mańkowski; w RADYMNIE A. Karpiński; w RADOWCACH P. Rossignon; w SADOGÓRZE Rubinowic; w SĄDOWEJ WISZNI W. Włodzimirski; w SAMBORZE J. Aleksiewicz; w ŚNIATYNIE F. Niemczewski; w SUCZAWIE E. Liszka J. Habermann; w STANISŁAWOWIE A. Beil, J. Macura; w TARNOPOLU H. Kahane, F. Jamrogiewicz; w WILAMOWICACH F. Schneider; w USTRZYKACH J. Riedl; w ŻÓŁKWI A. Dadlec apt.

Papier klosetowy 15 c.

500 — 500 opłatnie w Wiedniu.
Schottwiener Papierfabrik,
Wien, VII., Koiserstrasse 76 C.
(1250-2-10)

Przeszło 200 machin w użyciu.

Fab. założ. 1823. — 54 MEDALI.



MACHINY

do czyszczenia wychodków

wozy do wywożenia odchodów,
najnowszy system ewakuacyjny
do bezwonnego wypróżniania dołów odchodowych buduje i dostarcza

Wm Knaust w Wiedniu

ces. król. uprzyw. fabryka machin.

Szczególność:

sikawki parowe, sikawki pożarne o sile ręcznej, przybory dla straży ogniowych, pompy wszelkiego rodzaju i towary metalowe.

Ogólne katalogi darmo i opłat.

Zwraca się uwagę! Tylko te przyrządy kloaczne są prawdziwe, które są sprowadzone wprost z fabryki. (1153-10 24)

Księgarnia Katolicka w Poznaniu

wydała własnym nakładem i poleca:

Wieniec pieśni polskich

z towarzyszeniem *fortepianu.*

Opracował **ST. SURZYŃSKI.**

Cena 1 złr. 20 ct. Za nadesłaniem należytości naprzód opłatna przesyłka. (1390 3-10)

Ogłoszenie konkursu.

Nr. 23675. (1344 3-3)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, rozpisuje niniejszem konkurs w celu obsadzenia posady Instruktora przy krajowej niższej szkole rolniczej w Horodence.

Z posadą tą połączona jest oprócz wolnego pomieszkania płaca roczna w kwocie (480) czterystu ośmdziesięciu złr. w. a.

Chcący się ubiegać o posadę Instruktora, winni wykazać dokładną znajomość języka polskiego, a nadto przedłożyć Wydziałowi krajowemu: 1) metrykę urodzenia, krótki życiorys, 3) świadectwa udawadniające kwalifikacyę do zajmowania posady, o którą kompetują.

Podania wnieść należy do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 czerwca r. b.

Z Rady Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 12 maja 1885 r.

Notaryusz w Żywcu

poszukuje **kancelisty** rutynowanego w sprawach spadkowych. (1452-2-2)

Swoszowice.

Zakład kąpielowy siarczany otwarty zostanie 31 maja, z dużemi ulepszeniami i udogodnieniami, na bieżący sezon poczynionemi. Adres: p. Kraków, p. Podgórze. (1431-2-3)

Rymanów

zakład zdrojowo-kąpielowy

otwarty dnia 1go czerwca. Odległość od stacyi kolejowej 6 kilometrów, na dworcu powozy i wózki. [1308-7-10)

Wodę i sól leczniczą na żądanie wysyła a wszelkich objaśnień udziela **Zarząd.**

(694-13-) NAJLEPSZE



harmonijki

i wszelkie istniejące
instrumenta muzyczne
ma tylko
JAN N. TRIMMEL
w Wiedniu
VII., KAISERSTRASSE 74.
Cenniki darmo i opłatnie, — dla harmonijek oddzielne cenniki.

Wskutek obfitych żniw i nagromadzonych zapasów na targach europejskich, mogę **ceny** mojej **kawy** w następny sposób (1042-6-)

zniżyć

a zarazem obsłużyć moich kupujących jak dotychczas najlepszą, silną, woniejącą kawą świeżego zbioru. — Rozsyłka pocztą za zaliczką w paczkach po 4¾ kilo netto wagi *opłatnie* i *z ocleniem.*

	Za 1 kilo netto
Perłowa Ceylon najl. wielkoziar.	złr. 1·92
Arab. Mocca prawdz. wyborna . .	„ 1·78
Cuba wielkoziar. najlep.	„ 1·76
Ceylon plant. ciemnonieb. wielkoz.	„ 1·66
Laguayra, zielona, wyborna . .	„ 1·62
Portorico, zielona, najlepsza . .	„ 1·58
Perłowa Costaricca, zielona, silna	„ 1·54
Menado (złota jawa), wyborna w smaku	„ 1·50
Perłowa Manilla żółta, dob., wielka	„ 1·46
Egips. Mocca, żółta, ognista . .	„ 1·42
Jawa najlep., jasnoziel., mocna .	„ 1·38
Domingo wielkoziar. wyborowa .	„ 1·36
Campinas najl. Santos b. dobra .	„ 1·28
Rio najlep., wydatna, mocna . .	„ 1·22
Jamaika smaczna, silna	„ 1·18
Bahia wonna i mocna	„ 1·14
Afryk. perłowa Mocca brunat. dob.	„ 1·10

Przy zamówieniu oryginal. bel po 50—60 kilo sprowadz. koleją o 10 c. na kilo taniej opłatnie i z ocleniem do najbliższej stacyi kolejowej adresata.

Oliwa stołowa

zupełnie czysta nicejska oliwa z oliwek, jasnożółta, łagodna, słodka, 5 złr. 20 ct. za netto 4 kilo w blaszance z *ocleniem* i *opłatą pocztową.*

GROSZEK

zielony pełnostrączkowy, codziennie świeży, 1 złr. 50 ct., najlepsze świeże *ziemniaki stołowe* 1 złr. 40 ct., najlep. weneckie *karczochy* 2 złr., różne *gatunki jarzyn* mieszane 1 złr. 70 ct., *pomarańcze* lub *cytryny* wyborowe mesyńskie 30—40 2 złr. 20 ct., wszystko za *5 kilo koszyk opłatnie* pocztą za zaliczką.

R. Maiti w Tryeście.

Przy zakupnie 3 paczek naraz pod jednym adresem i opłatnem otrzymaniem należytości 14 cnt. na paczce taniej.

(1473)

Za wieczny spokój ś. p.

X. Juliana Felińskiego,

Doktora św. Teologii,
zmarłego w Gorycyi 16 maja 1885 r.
odbędzie się

Nabożeństwo żałobne

w kościele OO. Kapucynów
w poniedziałek d. 1 czerwca b. r.
o godz. 11 zrana.

(1462-1-2)

Za duszę ś. p.

JAKÓBA BOŁOZ ANTONIEWICZA

byłego Prezydenta Sądu krajowego,
zmarłego w Karlsbadzie 1884 r.,
odbędzie się

Nabożeństwo żałobne

jako w pierwszą rocznicę jego zgonu
w kościele św. Barbary
we środę d. 3 czerwca b. r.
o godz. 10 zrana,
na które żona i dzieci Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

PODZIĘKOWANIE.

Od dawna uważam za święty obowiązek - - wyrazić uczucie głębokiej wdzięczności dwom Paniom, które są aniołami posłanemi od Boga na ziemię dla nieszczęśliwych, sierót i wdów, aby im łzy otrzeć, pomocą i dobrocią swoją nadziemską. Mam na sobie tysiączne dowody i dziękuję z całego serca hrabinie **Wandzie z Radziwiłłów Grocholskiej** i jej siostrze hrab. **Stefanii Oskierko**. Niech im Bóg zapłaci za ich dobrodziejstwo, które nietylko mnie okazały, ale wielu innym, którzy posyłają swoje modły do Boga za nich, jak ja i cała moja rodzina. (1471)

Berno, dnia 26 maja 1885 r.

Jadwiga Schlegel.

Do sprzedania wieś

w powiecie Rzeszowskim, obszar 805 morgów. Budynki murowane, z inwentarzem żywym i martwym. Bliższa wiadomość u właściciela pod liter. *S. Z.* poczta Niebylec. (1437-1 4)

Mléczarnia w Zborówku pod Wieliczką

dostarcza każdego dnia rano nabiał do Krakowa, oddając na miejsce do mieszkań po stałej cenie latem i zimą:

za litr śmietany słodkiej	25	cnt
" " " kwaśnej	30	"
" " " kremowej	40	"
" " mleka niezbieranego	10	"
" " " zbieranego	4	"

Łaskawe zamówienia przyjmuje w **Krakowie cukiernia Dobrzańskiego i Sp.** w Rynku głównym l. 24, również listowne zgłoszenia odbiera właściciel **A. Heer w Zborówku**, p. Wieliczka. (1438 1 3)

Do Szanownych Czytelników „Czasu“.

Z powodu nadzwyczaj złych stosunków wywozowych na Wschód i do Rosyi, zmuszony jestem swój olbrzymi skład

der na konie

185 ctm. długich 115 ctm. szerokich, szczególnie trwałych, grubo tkanych a przytem miękkich wełnistych, szczególnie odpowiednich na kołdry do łóżka i do kąpieli, sprzedać za bezcen i rozsyłam

1 sztukę za złr. 1·55

za zaliczką.

Nieodpowiedni towar przyjmuję napowrót bez trudności.

Listy proszę adresować:

Orient-Export-Bureau, Wien, Favoriten.

Świadectwo. Z gatunku dostarczonych kilku oficerom komendy 9 korpusu w Józefowie 185 ctm. długich a 115 ctm. szerokich der na konie po 1 złr. 55 ct. zupełnie zadowolony, proszę o przysłanie za zaliczką dziesięć (10) sztuk takich der na próbę dla kilku oficerów komendy 8 korpusu. Jeżeli te dery okażą się odpowiedniemi, w takim razie nastąpią dalsze zamówienia.

Praga, 16 maja 1885 r.

Arpad Pater, kapitan komendy 8 korpusu.

(1460-1-3)

Jako niezrównany radykalny środek przeciw

grzybowi domowemu

za poręczeniem jako jedyny wybornie uznany środek powlekający wszelkie drzewo przeciw **gniciu, wilgoci, stoczeniu od robaków, tworzeniu pleśni,**
polecamy nasz od 10 lat zbadany i wyłącznie uznany c. k. uprzyw. i kilkakrotnie odznaczony

Dr. H. Zerenera Antimerulion

prócz tego nasze **bezpieczne od ognia, publicznie wypróbowane powłoki kolorowe z wodnego szkła, papę dachową, nieprzemakalne nakrycia.**

Hoyer & Kuhn, chem. fabryka w Wiedniu, X., Bez. (1044-8-18)

Skład w **Krakowie** ma p. **Fr. Lenert.**

Rządca gospodarczy

z przyzwoitej rodziny, z 15-letnią praktyką, kawaler, wzorowy, postępowy i pracowity, z dobrem poleceniem, poszukuje posady od św. Jana. — Uprasza o bliższe szczegóły pod adresem: **A. Kulczycki, Podarzewo, p. Pobiedziska, pow. Gniezno.** (1440-1-3)

Poszukuje się do kupienia

dworku z ogrodem

na któremkolwiek z przedmieść krakowskich. — Oferty pod znakiem **„Dworek“** poste rest. Kraków. (1461-1-3)

Potrzebny jest chłopiec

do praktyki u krawca. — Bliższa wiadomość pod Nr. 21 przy ulicy Floryańskiej w Krakowie. (1472)

Iwonicz.

Szanownych Gości, udających się na kąpiele do Iwonicza, uprasza się zamawiać **powozy** do stacyi u Dyrekcyi Zakładu. Ceny najniższe.

Włościańskie Towarzystwo Fiakrów. (1457-1 3)

SPOREK i gorczycę białą

sprzedaje **Dyrekcya Skarbu Tarnowskiego w Gumniskach,** Tarnów. (1458-1-3)

STYRYJSKIEJ

świeżej krowianki

również **wiedeńskiej** z zakładu Maurycego Haya dostać można
w aptece „pod Gwiazdą“ Konstantego Wiszniewskiego
w Krakowie przy ulicy Floryańskiej. (1031-7-)

Masło świeże

stołowe i kuchenne z Dąbrowicy — otrzymywać będzie codzień **handel A. Mecnarowskiego w Krakowie.** (1389-5-8)

Pierwsze piętro

pod Nr. 26 w Rynku głównym jest do wynajęcia od 1 lipca b. r. Wiadomość u stróża. (1350-3-3)

TUTKI

z oryginalnych francuskich papierów **„Le Houblon“** i **Mais** w gustownem opakowaniu — poleca **hurtownie i częściowo fabryka tutek** (1116-34-38)

F. Szukiewicza *w Krakowie, Rynek A — B.*

Próbki na żądanie darmo i opłatnie.

Założona r. 1679.

Ces. król. austryacki nadworny dostawca
król. belgijski nadworny dostawca
król. niderlandzki nadworny dostawca

Wynand Fockink w AMSTERDAMIE.

FABRYKA wybornych holenderskich **likierów.**
Skład fabryczny: **WIEN,** *I. Kohlmarkt 4.*

Dla dogodności Szanow. Publiczności są te likiery prawdziwe do nabycia także u znanych i słynnych firm. (866 9-12

Rozsyłam **dobre** i **prawdziwe**

willańskie czerwone wino

litr po **25 centów** ze stacyi kolejowej **Villány** za zaliczką, w beczkach od 14 litrów wzwyż. — Beczki policzam po cenie własnych kosztów. (1258-7-12)

Ungar Miksa w Siklos via Villány w Węgrzech.

Dom bankowy

istniejący od wielu lat w **Wiedniu,** poszukuje dla zleceń komisowych, bankowych i wymiennych, zdolnego, zaufanego

ajenta

uznanej rzetelności, posiadającego licznych znajomych. (1363-3-3)

Oferty pod **„Acquisitionsbeamter B. H.“** przyjmuje **Rudolf Mosse w Wiedniu,** I., Seilerstätte Nr. 2.

WACŁAW GŁOWACKI



JUBILER

w Krakowie, w Rynku głównym, róg ul. Brackiej,
poleca swój

Skład towarów złotych i srebrnych i różnych kosztowności

po cenach najumiarkowańszych.

Przyjmuje wszelkie zamiany i reparacye. — Skład ten zaopatrzony jest także w wyroby z **chińskiego srebra** w najlepszym gatunku. (1459-1-3)

Na uroczystość pielgrzymki polskiej do Welehradu **są nowo wybite pamiątkowe medale**

ŚŚ. Cyryla i Metodego

srebrne po **3 złr.,** bronzowe po **50 cent,** Britanica po **20 cent.** za sztukę.

NOWO ZAŁOŻONA

CUKIERNIA

pod firmą

K. Dobrzański i Spółka

w Krakowie, Rynek gl. 24 *(obok Banku galicyjskiego),*

poleca w wielkim wyborze i codzień świeże cukry i ciasta, jakoteż o każdej porze wyborne lody, czokoladę, kawę i herbatę. Wódki własnego wyrobu, likiery krajowe, francuskie i holenderskie, wina deserowe hiszpańskie i francuskie, gustowne bonboniery ozdobne i pudełka paryskie. Przyjmuje i punktualnie wykonywa zamówienia miejscowe i zamiejscowe na torty, lody, cukry i wszelkie artykuły w zakres cukierniczy wchodzące. — Czytelnia obficie zaopatrzona w dzienniki polskie, niemieckie i francuskie. Osobny salon dla palących. (1439-1-3)

Ceny umiarkowane.

MAGAZYN BŁAWATNY I KONFEKCYJ DAMSKICH

J. Sobolewskiego

w KRAKOWIE,

poleca wielki wybór nowości z pierwszorzędnych fabryk w wełnie, jedwabiach, aksamitach i materyałach do prania, oraz gotowe
suknie, paletoty, płaszczyki, rotundy, okrycia i żakiety.
Płaszczyki dla panien w wieku od 8 do 16 lat.
Koronki wełniane ręcznej roboty.
Zamówienia przyjmuje i wykończa podług modeli francuskich w własnej pracowni. (1124-6-10)

Ceny umiarkowane. Próbki na żądanie franco.

Nowe Singera maszyny do szycia



z eleganckiemi pudełkami i najlepszy wyrób można dostać ręczne za 32 złr., nożne za 45 złr., a ręczno-nożne za 55 złr., mogące po zdjęciu ze stolika być używane jako ręczne. — Przesyłka na prowincyę, do stacyi kolejowej, oraz opakowanie załatwia się bezpłatnie. (395-12-)

Nauka zupełna. Gwarancya 5-letnia.

1 fl. oliwy 18 ct., tuzin igieł 30 ct.

Telestor Jonas

GŁOWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA
w Krakowie, ulica św. Jana Nr. 5.

Zakład wodoleczniczy Kreuzen

pod Grein n. Dunajem *(w Górnej Austryi)*

Leczenia elektryczne i dyetyczne, także kąpiele elektryczne, gniecenie. Jazda koleją Zachodnią Elżbiety, stacya Amstetten z Wiedna 5 godzin, parowcem stacya Grein, z Lincu 3 godziny. **Pora od 15 kwietnia do końca października. Na wiosnę i w jesieni tańsze ceny.** Tuż w pobliżu lasy świerkowe. Wielkie pływalnie na wolnem powietrzu. **Pensyonat tani.** (859 11 15)

Objaśnień i prospektów udziela **zarząd kąpielowy Kreuzen i Dr. med. Otto Fleischanderl,** właściciel i kieruj. lekarz kąpiel. w Kreuzen, w zimie Wiedniu I., Plankengasse 7

NIE MA BOLU ZĘBÓW



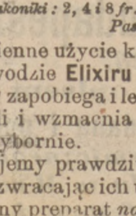
kto używa
Elixiru do Zębów

WIELEBNYCH O. O. BENEDYKTYNOW

Opactwa w SOULAC (Gironde)
Dom MAGUELONNE, Przeor
2 MEDALE ZŁOTE: w Bruxelli 1880 r. i w Londynie 1884 r.
NAJWYŻSZE NAGRODY
WYNALEZIONY w roku **1373** przez Przeora PIOTRA BOURSAUD
Flakoniki: 2, 4 i 8 fr. — Proszku Pudełka: 1 fr. 25 c. i 2 fr. Pasta Pudełka: 2 franki.

« Codzienne użycie kilku kropli rozpuszczonych w wodzie **Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów** zapobiega i leczy próchnienie zębów, które bieli i wzmacnia jak również utwierdza dziąsła wybornie.

« Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat *najlepszy ze środków leczących i jedynie zapobiegających wszelkim cierpieniom zębów.* »



Dom założony w 1807 r. AGENT GŁOWNY: **SEGUIN** *8, ul. Huguerie, 3* BORDEAUX

W Krakowie w aptekach PP. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego i w składzie perfum P. Dönniga i we wszystkich głównych składach perfum i aptekach.

(1365 13-)

C. k. Generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 15go lutego 1885 r.

Odjazd z Podgórza

8·30 rano do Skawiny-Oświęcima,
11·25 przedpołudn. do Skawiny, Suchy, Żywca-Zabłocia, Zwardonia,
3·31 popołudniu do Skawiny-Oświęcima,
7·13 popołudniu do Skawiny, Suchy, Nowego Sącza.

Odjazd z Oświęcima

8·18 rano do Skawiny, Podgórza, Suchy, Zwardonia,
3.08 popołud. do Skawiny, Podgórza, Suchy, Nowego Sącza, Zagórza.

Odjazd z Tarnowa

3·20 rano pociąg osobowy do Grybowa, Zagórza, Nowego Sącza, Orłowa,
5·17 rano pociąg mięszany do Grybowa, Nowego Sącza, Orłowa, Zwardonia,
2·26 popołud. pociąg osobowy do Grybowa, Zagórza, Nowego Sącza, Orłowa.

Przyjazd do Podgórza

10·8 przedpoł. z Nowego Sącza, Suchy, Skawiny,
11·22 przedpołudniem z Oświęcima, Skawiny,
4·09 popołudniu ze Zwardonia, Żywca-Zabłocia, Suchy, Skawiny,
6·42 wieczór z Oświęcima, Skawiny, Suchy, Nowego Sącza.

Przyjazd do Oświęcima

11·54 przedpołudniem z Zagórza, Nowego Sącza, Suchy, Skawiny, Podgórza,
6·47 wieczór ze Zwardonia, Suchy, Skawiny, Podgórza.

Przyjazd do Tarnowa

11·15 przedpołud. pociąg osobowy ze Zwardonia, Orłowa, Nowego Sącza, Zagórza, Grybowa,
9·03 wieczór pociąg mięszany ze Zwardonia, Orłowa, Nowego Sącza, Grybowa,
12·43 w nocy pociąg osobowy z Orłowa, Nowego Sącza, Zagórza, Grybowa. (1029-68-)

ZMIANA LOKALU.

Pierwsze krakows. przedsiębiorstwo pogrzebowe

„Concordia“

przeniesione zostało z ulicy Nad Rudawą 11 na **ulicę Zwierzyniecką L. 32.**

Wielki wybór

trumien

metalowych i drewnianych — oraz **wszelkich przyborów pogrzebowych.**

(689 8-10) *J. K. Pękalski.*

Małżeństwu bezdzietnemu

nadarza się sposobność adoptacyi lub wzięcia na wychowanie **sieroty** pięcioletniej, dziewczynki, bardzo miłej powierzchowności, mówiącej po niemiecku, szlacheckiego pochodzenia. — Wiadomość w Biurze p. *Nawrockiego* w Krakowie, hotel Drezdeński. (1413-6-10)

Na sezon letni.

DO MAGAZYNU MÓD

Aleksandry Zamoyskiej

w Krakowie, Sukiennice l. 19,

nadeszły **kapelusze** słomkowe w wielkim wyborze, kwiaty paryskie i pióra, po cenach umiarkowanych. (1386 5-10)

Pracownia sukien damskich wykonywuje obstalunki w jak najkrótszym czasie, z wszelką elegancyą i gustem.

Modele paryskie.

Wina Szampańskie

marka

Charles Denis Freres

tudzież

WINA SZAMPAŃSKIE

własnej pielęgnacyi, od trzech lat w naszych piwnicach wyrabiane, **nie ustępujące w niczem winom francuskim,** rozsyłamy w koszykach lub paczkach (1423-2-)

po 6 butelek za złr. 12—15.

K. Rzącа i Chmurski
W KRAKOWIE.

Od **Solitera** i **CIERPIEŃ ŻOŁĄDKA** wylecza (także listownie) (1043-12 12)
Dr. med. Schneid w Wiedniu, Praterstr. 50.

NASIENIE

końskiego zębu poleca, a na zamówienie odwrotnie uskutecznia **handel Edwarda Fuchsa w Krakowie.** (1324 2 3)



Der beste Motor
Friedrich & Jaffé
Fabrik: Wien, III. Hauptstr. 109. (817-19-)

Od lat 20 istniejąca w Krakowie

szwalnia i skład gotowej bielizny Salomei Reichmann

obecnie przy ul. Floryańskiej pod Nr. 21,

poleca Szanownej Publiczności bieliznę męską, damską i dziecinną własnego wyrobu, najstaranniej wypracowaną, niemniej bieliznę z fabryk zagranicznych.

Obstalunki z własnego i dostawianego materyału wykonywa się najstaranniej i w najkrótszym czasie według najlepszych i najświeższych modeli, przyjmuje się zamówienia na wyprawy ślubne i wszelkie hafty.

Są również na składzie:

Pończochy i wszelkie wyroby oczkowe z pracowni „Wiktorya“ w Krakowie, jakoteż zagraniczne. (1287-4-)

Na wieś do Królestwa Polskiego, w gubernii Lubelskiej, **potrzebne są** od 1 lipca lub 15 sierpnia r. b. **następujące osoby:**

I. **Guwerner Polak** w średnim wieku, znający język niemiecki wykładowo, mogący przygotować 1-letniego chłopczyka do wyższych klas gimnazyalnych, realnych, w Austryi lub Niemczech.

II. **Guwernantka Francuzka** lub **Angielka,** znająca doskonale obadwa te języki i muzykę, wysoko wykształcona, do prowadzenia edukacyi dorastającej panienki.

III. **Bona Niemka Fröblówka,** do 5 letniego chłopczyka, umiejąca szyć ładnie, **potrzebna zaraz.**

Osoby opatrzone w pierwszorzędne rekomendacye — oferty nadsyłać zechcą pod adresem: *Lessel* w Zwierzyńcu, gub. Lubelska. Królestwo Polskie. (1345 2-3

L Z K

Narzędzia wiertnicze

systemu kanadyjskiego,
APARATA do DESTYLACYI NAFTY
Pompy do nafty itd.

poleca

Fabryka maszyn L. Zieleniewskiego

w Krakowie.

Na żądanie **Cenniki illustrowane** rozsyła opłatnie. (1241-8-10)

Friebe

komedya w pięciu aktach
przez Kazimierza Zalewskiego,
wyszła w oddzielnej odbitce i jest do sprzedania w Redakcyi **Echa artystycznego** (Senatorska 18) i we wszystkich księgarniach, po **cenie 60 kop. za egzemplarz.** (1255 3-3)

KSIĘGARNIA

G. GEBETHNERA i SPÓŁKI

W KRAKOWIE
posiada na składzie następujące dziełka

P. Lucyny Ćwierczakiewiczowej:

365 obiadów, praktyczny podręcznik kucharski, **wydanie trzynaste.** 1 złr. 30 cent., z przesyłką 1 złr. 50 cent.

Jedyne praktyczne przepisy konfitur, ciast, wędlin, wódek i likierów, **wydanie dziesiąte.** 1 złr. 10 cnt., z przesyłką 1 złr. 30 cnt.

Podarek ślubny, kurs gospodarstwa miejskiego i wiejskiego dla kobiet. 1885 r. Cena 1 złr. 60 ct., z przesyłką 1 złr. 80 cnt. W ozdobnej oprawie 2 złr. 60 c., z przesyłką 2 złr. 80 cnt. (1443-2-3)

Księgarnia Polska

we Lwowie 14, Plac Halicki 14,
poleca swoje wydawnictwa:

Historya Powstania
NARODU POLSKIEGO
1863 i 1864.
przez Dra *B. Limanowskiego,*
2 tomy **5** złr., oprawne w płótno ang. **6** złr.

Karola Hagena
DZIEJE NAJNOWSZYCH CZASÓW
1815 — 1848 r.
(Dzieje restauracyi do r. 1820. Rewolucyjne ruchy 1820—1824 r. Polityka europejska aż do lipcowej rewolucyi. Rewolucya lipcowa i ruch europejski w 1830 i 1831 r. Rewolucya w Polsce. Walka liberalizmu z reakcyą i zwycięztwo tejże. Sprawa wschodnia. Zwrot opinii). 2 tomy, stron 800 i 772. Cena złr. **7·50,** oprawna w płótno ang. **9·10.**

Ostatnie lata
DZIEJÓW POWSZECHNYCH
od r. 1846 do dni dzisiejszych.
Wydanie drugie poprawione i uzupełnione.
Emigracya i spiski polskie. Rewolucya lutowa. Wypadki rewolucyjne we Włoszech, Niemczech, Austryi i Prusach. Rewolucya w Węgrzech. Ruchy w Polsce w 1848 r. Wojna krymska. Wojna włoska. Powstanie w Polsce w 1863 r. Szlezwik-Holsztein. Wojna Austro-niemiecko-włoska. Sprawa luksemburska. Wojna francusko niemiecka. Komuna paryska. Socyalizm w Niemczech. Prześladowanie narodowości polskiej. Galicya. Emigracya. Wojna wschodnia. Panowanie reakcyi i ruchy rewolucyjne w Rosyi). Cena złr. **2·50.** Oprawna w płótno ang. złr. **3·30.**

Powstanie polskie nad Bajkałem
W SYBERYI I SPRAWA KAZAŃSKA
przez naocznego świadka **Z. O.**
Cena **40** centów.

Pamiętniki powstańca
z 1863 i 1864 r.
wydał i przepisami uzupełnił
Zygmunt Lucyan Sulima.
Cena **1** złr.

Wiktora Hugo
NĘDZNICY
romans w 10 tomach.
Nowy przekład *W. Limanowskiej.*
Cena zniżona z 12 na **5** złr.

Powyższe dzieła znajdują się na składzie we wszystkich znaczniejszych księgarniach. (1383-2 8)

2. WYDANIE.

Radicale Heilung der Pollutionen

und der Impotenz (bez lekarstwa). Księgarnia **Huber & Lahme** w **Wiedniu,** Stadt, Herrengasse 6. Cena 1 złr., pocztą 1 złr. 10 ct. (1162 4 20)

Panna służąca

uzdolniona w swym zawodzie, z kilkuletnią praktyką, poszukuje miejsca od 1 lub 15 czerwca b. r. Adres: **E. P.** poste restante **Kraków.** (1430-2 3)

Dr. T. Zaremba

ordynuje podczas sezonu kąpielowego jak w roku zeszłym (1206-6-10)

w Szczawnicy.

Zarząd dóbr w Targowiskach

poszukuje pomocnika gospodarczego. **Nie wymaga się koniecznie fachowych wiadomości,** ale **dobrych chęci do pracy i pilności.** (1421-3-3)

Ze Szczawnicy.

Jak w poprzednich latach tak też na ten sezon zaopatrzyłam moją księgarnię i wypożyczalnię w najnowsze i wyborowe dzieła. (1419-3-3)

Felicya Gawrońska.

DOM

nowo odrestaurowany wraz z ogrodem warzywnym i owocowym za rogatką Łobzowską w Nowejwsi narodowej przy gościńcu pod Nr. 21, mogącym być użytym za parcelę pod budowlę, jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość na miejscu. (1449-2 3)

Czcionkami Drukarni „Czasu.“

Odpowiedzialny Rządca Drukarni *Józef Łakociński.*